

Przemówienie Władysława Gomułki

29 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR narada z udziałem członków Biura Politycznego: Józefa Cyrankiewicza, Bolesława Jaszcuka, Zenona Kliszki, Ryszarda Strzeleckiego, sekretarzy KC, pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich, kierowników wydziałów KC oraz niektórych ministrów.

Na naradzie I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wygłosił przemówienie na temat aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej i związanych z tym zadań w pracy partii. (PAP)

Konferencja krajów nienuklearnych

29 bm. rozpoczęła się w Genewie konferencja krajów nienuklearnych z udziałem przedstawieli około 80 krajów świata. Konferencja trwać będzie miesiąc. Na posiedzeniu inauguracyjnym odczytano list sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, który apeluje do wszystkich bez wyjątku państw o współpracę w dziedzinie pokojowego wykorzystywania energii atomowej.

U Thant zaznacza, że jednym z głównych celów rozpoczynającej się konferencji jest znalezienie sposobów, które umożliwiłyby wykorzystywanie energii nuklearnej dla celów postępu ekonomicznego i społecznego, zwłaszcza w krajach znajdujących się w stadium rozwoju. W tej dziedzinie państwa bardziej rozwinięte mogą i powinny udzielać istotnej pomocy krajom nienuklearnym.

U Thant wyraża przekonanie, że obecna konferencja nie tylko ułatwi realizację założeń układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, lecz doprowadzi do dalszych postępów w dziedzinie rozbrojenia.

PAP

W Wietnamie Południowym

Niezwykła aktywność partyzantów na froncie północnym

W środę i w czwartek rano siły narodo-wyzwoleńcze Wietnamu Południowego przeprowadziły szereg akcji zaczepnych na pozycje wojsk amerykańskich oraz bazy wojskowe. Walki trwały zarówno w rejonie Sajgonu jak i na froncie północnym w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oraz na froncie wschodnim wzdłuż wybrzeża.

Na Płaskowyżu Centralnym doszło w czwartek rano do ciekłych starć. Miały one

Izrael koncentruje wojska

Jak informuje londyński korespondent agencji MEN, powołując się na dobrze poinformowane źródła, Izrael rozpoczął koncentrację wojsk i sprzętu w rejonie zachodniego brzegu Jordanu. Zaobserwowano, że wojska izraelskie na półwyspie Synajskim od trzech dni znajdują się w stanie gotowości bojowej.

W związku z napiętą sytuacją na Bliskim Wschodzie na konsultację z ministrem spraw zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej przybył do Kairu w czwartek dr Gunar Jarring — specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ do spraw kryzysu bliskowschodniego.

Agencja MEN informuje z Ammanu, że w czwartek odbyło się posiedzenie gabinetu jordańskiego pod przewodnictwem wicepremiera Ahmad Tukana w celu omówienia sytuacji powstałej na skutek koncentracji i ruchów wojsk izraelskich.

Agencja informuje także, że samoloty izraelskie rozrzucają nad terytorium Jordani ulotki, w których grozi się ludności nową agresją.

Agencje donoszą, że na linii przerwania ognia między Izraelem a Jordanią doszło do kolejnej wymiany strzałów. Wojskowy rzecznik Jordani poinformował w czwartek, że izraelskie wojsko ostrzelało z moździerzy i dział po stronie jordańskiej w rejonie Bakuza w północnej części Jordani. Rzecznik oświadczył, że po stronie jordańskiej nie zanotowano strat. (PAP)



Korespondenci PAP donoszą:

Życie w CSRS wraca do normy ale prawica nie złożyła broni

G. Husak I sekretarzem KC KP Słowacji

Czwartek 29 sierpnia był dniem mozolnej i ciężkiej pracy instancji partyjnych i instytucji państwowych zmierzających do normalizacji życia kraju. Zadanie to jest tym trudniejsze, że odbywa się w walce; prawica nie złożyła broni, nadal nie kapituluje.

W dalszym ciągu odbywają się od czasu do czasu improwizowane demonstracje. W dalszym ciągu trwa kolportaż nielegalnie wydawanych gazet i ulotek. Głównym celem ataku reakcji są — porozumienie zawarte w Moskwie, politycy czechosłowaccy, którzy porozumienie to podpisali — ze Svobodą i Dubczekiem na czele oraz kraje socjalistyczne wchodzące w skład Układu Warszawskiego. Jednym z najistotniejszych celów politycznych, jakie wytycza sobie prawica jest próba zalegalizowania uchwał tzw. XIV Zjazdu KPCz.

W takich to warunkach KPCz oraz CSRS podejmują kroki zmierzające do przywrócenia normalnej sytuacji w kraju. Jak już donosiliśmy, w

środe po południu premier O. Czernik poinformował szeroko opinię publiczną o zamiarach rządu. Charakterystyczny jest nacisk, jaki kładzie się w tych decyzjach rządowych na szybką realizację zadań niecierpiących zwłoki: zakończenie żniw, zaopatrzenie całej ludności w niezbędne podstawowe artykuły żywnościowe, zaopatrzenie ludności w opał na zimę, reaktywizacja w ustalonych terminach całego wielkiego organizmu oświaty w Czechosłowacji.

Wygląd miast świadczy niezłomie o pewnych efektach walki o normalizację. Po raz pierwszy od dłuższego czasu po ulicach śródmieścia Pragi spacerują matki z małymi dziećmi, funkcjonuje w całej pełni aparat handlu oraz cały transport miejski. Trwa proces dalszego wycofywania oddziałów radzieckich dotychczas stacjonujących wokół niektórych gmachów publicznych. Tak np. oddziały radzieckie wycofały się spod gmachu KC KPCz. Również z Bratysławy nadchodzą wiadomości o normalizacji wszystkich dziedzin życia. Zwraca uwagę m. in. fakt, że w nowych dzielnicach kontynuowane są zakończone na szeroką skalę roboty budowlane.

Organa rządowe CSRS podejmują również przerwane chwilowo kontakty handlowe. Radca handlowy ambasady PRL przeprowadził w czwartek rozmowę z kierownictwem tutejszego Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Oświadczono mu, że Czechosłowacja w pełni realizowała będzie wszystkie istniejące porozumienia i kontrakty handlowe. Ponieważ stanowisko strony polskiej jest identyczne, można przypuszczać, że opóźnienia spowodowane ostatnimi wydarzeniami we wzajemnym wymianie towarów, zostaną szybko nadrobione. Kolejowy transport towarowy jest coraz bardziej sprawny, a przyspieszone odprawy pociągów na stacjach granicznych doprowadza zapewne do roz

Trudna droga do normalizacji Korespondencja Agencji Robotniczej z Pragi

Pasjonuje tu wszystkich głównie ewolucja wydarzeń politycznych. Ale z równą uwagą odnotowujemy każdy przejaw normalizacji w codziennym, zwyczajnym życiu. Taka musi być naturalna reakcja każdego, kto uświadamia sobie do czego mogło dojść, gdyby rozmowy moskiewskie nie przyniosły porozumienia.

W czwartek przed południem razem z grupą polskich dziennikarzy udałem się do Stołecznej Rady Narodowej. W starym ratuszu przyjmują nas zastępcy przewodniczącego rady, Frantšek Budský. Znajduje dla nas czas po kilku zaledwie minutach oczekiwania.

Nasz rozmówca stwierdza, że w środę odbyła się narada z przewodniczącymi dzielnicowych rad narodowych. Jej przedmiotem były 3 najważniejsze problemy miasta: transport, zaopatrzenie w wodę i energię elektryczną.

Rada przygotowuje również warunki do tego, aby pierwszego września podjęta została nauka w szkołach. Przewiduje się, że 100 tys. dzieci i młodzieży, która uczy się w szkołach, podlegających opiece rady, podejmie normalnie naukę.

Pytamy, jak odbiło się wkrócenie wojsk na pracę władz miejskich.

Dokończenie na str. 2

POZNAN
PIĄTEK
30
SIERPIEŃ
1968

Wydanie A
Nr 206 (7632)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Z dyskusji przedzjazdowej

Narady aktywu gospodarczego województwa poznańskiego

Przebieg i ocena dotychczasowej dyskusji przed V Zjazdem jak i główne jej kierunki — były tematem wczorajszych narad na wydziałach: rolnym i ekonomicznym Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

ROLNICTWO

Komitet do Spraw Rolnictwa przy KW PZPR pozytywnie ocenił dotychczasowy przebieg dyskusji. W organizacjach partyjnych daje się zauważyć wzmożoną aktywność społeczna i gospodarczą. W kombinacie Głuchowo przyjęto do partii 15 kandydatów. W kombinacie Gola z podjętych zobowiązań wartości 3,5 miliona zł wykonano już 2,5 miliona. Dyskusja głównie dotyczy podniesienia produkcji i zapewnienia polepszenia zaopatrzenia rynku krajowego. Temu celowi mają służyć specjalizacja poszczególnych gospodarstw, usamodzielnienie jednostek gospodarczych, większa mechanizacja.

W kółkach rolniczych, które rozwijają swoje usługi, wartość ich osiągnięć w naszym województwie w roku bieżącym 1 miliard złotych. W dyskusji podejmowano proble

my dotyczące dalszego podnoszenia wiedzy rolniczej, pozwalającej na praktyczne stosowanie osiągnięć nauki. Wiele mówiono o społecznej kontroli produkcji rolnej, jak również w przyspieszeniu budownictwa wiejskiego. W sprawach mechanizacji wszyscy byli zgodni, iż należy podnosić jakość maszyn obsługujących rolnictwo i ujednolicić ich typy. Wiele miejsca w dyskusji poświęcają pracownicy rolnictwa poświęcają sprawom bytowym.

PRZEMYSŁ

W Wydziale Ekonomicznym radzili przedstawiciele organizacji społecznych: Naczelnej Organizacji Technicznej, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Towarzystwa Naukowej Organizacji i Kierownictwa, organizacji ściśle współpracujących z przemysłem. Trwa w nich dyskusja przedzjazdowa. Dokładając swoją cegiełkę do rozwoju gospodarczego Poznański Oddział PTE przygotowuje ogólnopolskie sympozjum na temat polityki cen w gospodarce narodowej, zaś Oddział TNOiK sympozjum: organizacja miejsc pracy w przemyśle. Do ciekawych wniosków należy na pewno zacieśnienie współpracy pomiędzy kołami zakładowymi tych organizacji, dążenie do wymiany doświadczeń. W dotychczasowej dyskusji w organizacjach tych dominują sprawy: rekonstrukcji przemysłu elektromaszynowego, doskonalenie pracy drobnej wytwórczości oraz perspektywy rozwoju usług w Wielkopolsce. W tych sprawach organizacje w toku dalszej dyskusji sprecyzują swoje wnioski. (jk)

Głosy członków SD w przedzjazdowej dyskusji

Wojewódzki aktywny Stronnictwa Demokratycznego zebrał się wczoraj na naradzie, podczas której sekretarz WK SD — T. Mińczak omówił przygotowania i materiały na IX Kongres Stronnictwa (Kongres odbędzie się w marcu).

Na naradzie przybył sekretarz KW PZPR J. Zasada. Jego obszerne wystąpienie poświęcone było kierunkom dyskusji przed V Zjazdem PZPR. W dyskusji tej — powiedział J. Zasada — nie możemy przejść obojętnie wobec ostatnich wydarzeń w CSRS. W toku swej wypowiedzi przedstawił sytuację, która wytworzyła się w Czechosłowacji bezpośrednio przed wkroczeniem wojsk pięciu państw Układu Warszawskiego. Zwrócił szczególną uwagę na decyzje władz, ten trudny krok podjęty w tym trudnym momencie, który niesie pomoc bratniemu krajowi.

Dokończenie na str. 2

Minister L. Motyka wśród studentów

Prawie 100 aktywistów Zrzeszenia Studentów Polskich uczestniczy obecnie w obozie dyskusyjno-politycznym w Sochaczewie k/Płocka. Celem obozu jest m. in. znalezienie jak najlepszych form pracy kulturalno-oświatowej w środowisku akademickim.

Uczestników obozu odwiedził w czwartek minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka, któremu towarzyszył przewodniczący Rady Naczelnej ZSP Jerzy Piątkowski. W czasie spotkania min. Motyka scharakteryzował obecną sytuację polityczną na świecie ze szczególnym uwzględnieniem gęsi oraz tyłu wydarzeń w Czechosłowacji. Mówca zwrócił uwagę na uaktywnienie się w ostatnim okresie wrogich socjalizmowi ośrodków reakcji oraz rozpatanie przez nie niebezpiecznej wojny psychologicznej i dywersyj politycznej.

Lucjan Motyka mówił następnie o problematyce kulturalnej zawartej w tezach zjazdowych — o dalszej decentralizacji życia kulturalnego, powstawaniu nowych ośrodków i organizacji kulturalnych oraz konieczności tworzenia nowych socjalistycznych treści w kulturze i sztuce.

ładowania spiętrzeń i korków. Do polskich placówek w Pradze zgłaszają się także nasi stali czechosłowaccy partnerzy współpracy naukowo-technicznej oraz kooperacji przemysłowej dla omówienia kontynuacji współdziałania w tych dziedzinach.

Oczywiście pełna normalizacja życia politycznego i społecznego.

Dokończenie na str. 2



Oddziały Wojska Polskiego znajdujące się na terenie Czechosłowacji z ofiarnością wykonują zadanie postawione im przez Naczelne Dowództwo Zjednoczonych Sił Zbrojnych — państw uczestników Układu Warszawskiego. Ich postawa wobec ludności nacechowana jest życzliwością, taktowną i braterską. We wszystkich rejonach, w których stacjonują nasze oddziały, obserwuje się próbę nawiązania dialogu, prowadzonego w duchu przyjaźni i życzliwości. Na zdjęciu: żołnierze interesują się żywo sytuacją w całej Czechosłowacji. Ich ciekawość zaspokajają informacje polityczne organizowane regularnie przez oficerów politycznych. Oto pododdział „czerwonych beretów”.

CAF — WAF

W nowym roku szkolnym Rozwój działalności wychowawczej

Za 3 dni młodzież szkolna rozpoczyna nowy rok nauki. Do szkół podstawowych uczęszczać będą od września dzieci urodzone w latach 1952—1961. Na plan pierwszy w organizacji pracy tych szkół wysuwa się sprawa pełnej realizacji obowiązku szkolnego. Kuratoria oraz wydziały oświaty rad narodowych zostały zobowiązane do bardziej szczegółowej kontroli sytuacji w tej dziedzinie. Podejmują one starania o dalszą poprawę rozmieszczenia szkół 8-klasowych i zapewnić im większą liczbę wykwalifikowanych nauczycieli.

Szkoły wiejskie odczuwają brak nauczycieli języka polskiego, matematyki i fizyki. W tym roku zakłady kształcenia nauczycieli opuściło ok. 20 tys. nowych absolwentów. Z nowym rokiem do wszystkich klas szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych wprowadzony zostanie nowy przedmiot — wychowanie obywatelskie. Na zajęciach z tego przedmiotu młodzież zaznajomi się będzie z aktualnymi problemami życia społeczno-politycznego w naszym kraju. Rok szkolny 1968/69 jest dalszym etapem realizacji reformy liceów i szkół zawodowych. Nowe programy nauczania i nowe podręczniki otrzymają młodzież klas drugich liceów, techników i szkół zasadniczych.

Od września w 10 liceach ogólnokształcących na terenie 8 okręgów — warszawskiego, krakowskiego, katowickiego, łódzkiego, wrocławskiego, poznańskiego, bydgoskiego

i rzeszowskiego — otwarte zostaną oddziały z rozszerzonym programem nauczania matematyki dla młodzieży o szczególnych uzdolnieniach w tym kierunku. Ponadto w Warszawie utworzyły się 3 eksperymentalne klasy z rozszerzonym programem nauczania matematyki i fizyki. Również na gdańskim eksperymencie rozpoczyna prace w 3 liceach woj. wrocławskiego, katowickiego i zielonogórskiego — klasy z rozszerzonym programem wychowania fizycznego.

Wszystkie typy szkół rozwijają w nowym roku szerszą działalność opiekuńczo-wychowawczą. Jedną z jej form są powstające w Warszawie i w innych miastach półinternaty. (PAP)

Japoński pacjent z „obcym“ sercem już chodzi

Jak informuje z Tokio korespondent AFP, 18-letni Bobuo Miyazaki, pierwszy pacjent japoński, któremu przeszczepiono serce, może już obecnie chodzić, jakkolwiek od operacji minęły zaledwie trzy tygodnie.

Korespondent dodaje, że chirurg, który operował młodego pacjenta, dr Juro Wada, otrzymał od chirurgów amerykańskich najnowsze leki immunosupresyjne, dzięki którym — jak się wydaje — udało się nie dopuścić do reakcji odrzucenia przeszczepu przez organizm pacjenta. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże ze skłonnością do burz i opadów przelotnych. Temperatura maksymalna od 24 st. na zachodzie do ok. 30 st. na wschodzie. Wiatry słabe z kierunków południowo-wschodnich i południowych.

Wierność wobec internacjonalizmu

Artykuł wstępny dziennika „Prawda” o obronie socjalizmu w Czechosłowacji

Cały świat śledzi uważnie rozwój sytuacji politycznej w Czechosłowacji. Podjęte w prz. i uzasadnione posunięcia Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych w zakresie udzielenia pomocy b. armiiu narodowi czechosłowackiemu, w celu obrony jego zdobyczy socjalistycznych, znajdują coraz szersze zrozumienie, poparcie i aprobatę międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz postępowej opinii publicznej całego świata.

Przyjaciele krajów socjalistycznych uważają te posunięcia za przejaw prawdziwej troski o umocnienie pozycji socjalizmu, o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa narodów. Na tomiast wrogowie krajów socjalistycznych złością się i wpadają w furie, gdyż spotkali się z druzgocącą odprawą i zrozumie, że zdemaskowana została kolejna awantura imperialistyczna obliczona na przywrócenie kapitalizmu w Czechosłowacji.

Nowym ciosem dla sił kontrrewolucji w Czechosłowacji popieranych przez reakcję imperialistyczną są wyniki rozmów między delegacją CSRS z prezydentem L. Svobodą na czele, a przywódcami partii komunistycznej i rządu ZSRP jak również wyniki narad i konsultacji między delegacjami partyjno-rządowymi Bułgarii, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego na temat zagadnień związanych z sytuacją w Czechosłowacji. Te rozmowy i narady są jeszcze jednym dowodem, że kraje socjalistyczne rozwiązuja skomplikowane problemy międzyrodowe i sprawy swych wzajemnych stosunków na gruncie zasad marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu. Treść porozumienia polega na tym, by jednolitym frontem stanąć w obronie socjalizmu.

Ogłoszony w dniu 27 sierpnia komunikat radziecko-

czechosłowacki jest dokumentem o wielkim znaczeniu politycznym.

„Strony wyraziły zdecydowane obustronne przekonanie, że w obecnej sytuacji rzeczą najważniejszą jest realizacja przyjętych w Czernej n/Cisą wspólnych uchwał oraz ustalonych w Bratysławie tezy i zasad, jak również konsekwentna realizacja praktycznych kroków wynikających z osiągniętego w toku rozmów porozumienia” — stwierdza komunikat.

W oświadczeniu bratysławskim partii komunistyczne i robotnicze zobowiązały się wspólnie do popierania, umocnienia i rozwijania zdobyczy socjalistycznych osiągniętych w wyniku bohaterkich wysiłków i ofiarnej pracy każdego na rodzie. Jest to wspólny internacjonalistyczny obowiązek krajów socjalistycznych. Kierując się tymi zasadami i zgodnie z istniejącymi zobowiązaniami układowymi, Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne skierowały do Czechosłowacji swe wojska, aby udzielić klasie robotniczej i całemu bratniemu narodowi niezbędnego poparcia w obronie jego socjalistycznych zdobyczy przed zamachami reakcji wewnętrznej i międzynarodowej.

Zachęcanie i popieranie przez imperialistów siły kontrrewolucyjne rozpętały w Czechosłowacji wścieklą ofensywę przeciwko partii komunistycznej i klasie robotniczej, przygotowały się jawnie i bezczelnie do zagarnięcia władzy oraz do przywrócenia w Czechosłowacji ustroju burżuazyjnego.

Udzielenie narodowi czechosłowackiemu pomocy w walce przeciwko siłom reakcji wewnętrznej zmieniło sytuację. Wprowadzenie wojsk zmusiło kontrrewolucję do ujawnienia zbrodniczych planów — zdementowała się ona swymi jawnymi poczynaniami przed narodem czechosłowackim i przed światową opinią publiczną. Internacjonalistyczny krok Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych zadał cios zakusom sił imperialistycznych i ich agencjom oraz stworzył dla klasy robotniczej Czechosłowacji i jego partii komunistycznej warunki umożliwiające normalizację sytuacji w kraju, zespolenie wszystkich sił patriotycznych i udzielenie zdecydowanej odprawy elementom kontrrewolucyjnym — tak, aby można było nadal posuwać się pewnie naprzód drogą socjalistycznego budownictwa.

Wojska ZSRP i krajów sojuszników przybyły do Czechosłowacji nie jako okupanci, nie w celu osiągnięcia jakichś własnych korzyści — jak starają się to w oszescerzy sposób przedstawić wrogowie narodu czechosłowackiego — lecz jako bracia klasowi, wierni przyjaciele czechosłowackich komunistów, robotników, chłopów i uczelnej inteligencji — przybyli po to, by dopomóc ludzkiej pracy w obronie i umocnieniu socjalizmu. W skomplikowanych warunkach, jakie ukształtowały się w Czechosłowacji, żołnierze radziecy i ich towarzysze broni z innych armii sojuszników z godnością i honorem spełniają swój patriotyczny i internacjonalistyczny obowiązek. Ich wytrwałość i nieugiętość — wraz z uczciwym wykonywaniem obowiązków żołnierskich przez Czechosłowacką Armię Ludową umożliwiły uniknięcie starć, które mogłyby grozić przelewem krwi. Żołnierze sił zbrojnych Związku Radzieckiego i innych bratnich krajów nie mieszały się i nie będą się mieszać w wewnętrzne sprawy Czechosłowackiej Republiki i Socjalistycznej. Będą wracać do obojczy w miarę normalizacji sytuacji w CSRS.

W toku rozmów w Moskwie strona radziecka oświadczyła, że rozumie i popiera stanowisko kierownictwa KPCz i CSRS, która zamierza wziąć za punkt wyjścia uchwały posiedzeń plenarnych KC KPCz w styczniu i w maju br. — w celu udoskonalenia metod kierowania społeczeństwem, rozwijania demokracji socjalistycznej i umocnienia ustroju socjalistycznego na gruncie zasad marksizmu-leninizmu.

Jak wiadomo, plenium styczniowe zapoczątkowało naprawę błędów popełnionych w przeszłości i potwierdziło linię budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego. Na plenium w maju br. podkreślono, że działalność sił prawicowych i antysocjalistycznych stanowi główne niebezpieczeństwo dla socjalistycznego rozwoju w CSRS.

W toku rozmów w Moskwie

osiągnięto porozumienie w sprawie posunięć dotyczących jak najszybszej normalizacji sytuacji w CSRS. Strona czechosłowacka oświadczyła, że cała działalność organów partyjnych i państwowych we wszystkich kierunkach będzie zmierzala do zapewnienia skutecznego posunięć służących władzy socjalistycznej, kierownictwu państwa i robotniczej i partii komunistycznej oraz rozwojowi i umocnieniu przyjaźni i stosunków z narodami Związku Radzieckiego i całej wspólnoty socjalistycznej.

Nasi bracia czechosłowacy mogą nie mieć wątpliwości, że przy wykonywaniu tych skomplikowanych i odpowiedzialnych zadań spotkają się z całkowitym poparciem ze strony KPCz i całego na rodzie radzieckiego. Przywódcy radziecy dając wyraz jednomyślnemu dążeniu narodów ZSRP do przyjaźni i braterstwa z narodami socjalistycznej Czechosłowacji potwierdziły gotowość do jak najszerszej i szczerej współpracy na zasadach wzajemnego szacunku, równouprawnienia, poszanowania integralności terytorialnej, niezależności i socjalistycznej solidarności.

Kierowane przez imperialistyczną reakcję kontrrewolucyjne siły w Czechosłowacji starają się nadal komplikować sytuację, zdyskredytować osiągnięte w czasie rozmów radziecko — czechosłowackich porozumienie i storpedować wykonanie jego warunków. Ktoż nie rozumie, że odpowiadałoby to nie interesom narodu czechosłowackiego ani spraw socjalizmu w CSRS, nie interesom zespolenia wspólnoty socjalistycznej, lecz wyłącznie nie interesom imperialistów —

Życie w CSRS

Dokończenie ze str. 1

lennego kraju wymaga energicznych i ramowych decyzji podjętych przez organa rządowe. Mówił o nich w swym przemówieniu radiowym do ludności CSRS przewodniczący Zgromadzenia Narodowego J. Smrkovski. Oświadczył on, że Zgromadzenie Narodowe udzieli pełnomocnictw nadzwyczajnych rządowi pozwalających na kontrolę środków masowego przekazu (prasa, radio, telewizja). Pełnomocnictwa te obejmą również takie dziedziny jak funkcjonowanie i udzielenie zezwoleń na funkcjonowanie organizacji społecznych, politycznych i klubów. Rząd będzie miał prawo rozwiązywania i zakazywania klubów politycznych, czy też organizacji politycznych ewoluujących w kierunku konstytuowania się w drobne partie polityczne. Rząd stoi na stanowisku utrzymania jedynie tych partii politycznych, które działają przed styczniowym plenium KPCz. Smrkovski w swym wywiedzi jeszcze raz podkreślił, że jedynie jednolność narodu skupionego wokół kierownictwa KPCz pozwoli na osiągnięcie stabilizacji życia kraju we wszystkich dziedzinach.

Równocześnie niemal bez przerwy trwają ważne narady partyjne. Jak donoszą różne źródła, trwa posiedzenie plenium Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

W czwartek nad ranem podano również do wiadomości publicznej wyniki obrad nadzwyczajnego Zjazdu Komunistycznej Partii Słowacji. Na zjeździe ten Gustav Husak złożył sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych w Moskwie. Zjazd dokonał wyboru 107 członków Komitetu Centralnego. Pierwszym sekretarzem KP Słowacji wybrano jednomyślnie Gustava Husaka. Jak już donosiliśmy, G. Husak w swym wystąpieniu na nadzwyczajnym zjeździe zakwestionował legalność XIV Zjazdu KPCz i zrzekł się wszystkich funkcji, jakimi zjazd ten go obdarzył, deklarując jednocześnie wierność i solidarność z kierownictwem KPCz i jego pierwszym sekretarzem Aleksandrem Dubczekiem. Stanowisko Gustava Husaka sprawiło, że 30 członków Komitetu Centralnego KP Słowacji oraz 6 członków Prezydium KP Słowacji poszło w jego ślady i zrzekło się godności powierzonych im przez XIV Zjazd KPCz. (PAP)

Dziśnisiy serwis informacyjny opracował: Michał Łuczak.

zaciekłych wrogów socjalizmu. Ktoż nie rozumie, że taką reakcyjną propagandę i wrogą działalność prowadzą nie zwolennicy, lecz przeciwnicy przyjaźni radziecko-czechosłowackiej, nie przyjaciele, lecz wrogowie narodu czechosłowackiego — agenci imperializmu.

Walka z kontrrewolucją w Czechosłowacji będzie tym pomyślniejsza, im szybciej zostanie wyrażona pod wpływem reakcyjnej propagandy część ludności wprowadzona w błąd. Ludzie radziecy — wierni i niezawodni przyjaciele czechosłowackich ludzi pracy wyrażają przekonanie, że naród czechosłowacki pod kierownictwem swej partii komunistycznej przezwycięży wszystkie trudności stworzone przez wroga i działalność kontrrewolucji czechosłowackiej i przez agresywne knowania imperializmu, że naród czechosłowacki nie da im zrealizować ich nikczemnych zamiarów i zapewni dalsze umocnienie wewnętrznych i międzynarodowych pozycji Czechosłowacji jako nierozdzielnej ognia światowej wspólnoty socjalistycznej.

Związek Radziecki i Czechosłowacja będą tak jak dotychczas udzielać zdecydowanej odprawy militarystycznym, odwetowym i neohitlerowskim siłom dążącym do zrewidowania wyników drugiej wojny światowej, do naruszenia nietykalności istniejących w Europie granic.

Potwierdzone zostało ponownie niezłomne postanowienie dokładnego wykonywania wszystkich zobowiązań powziętych przez obie strony na podstawie wielostronnych i dwustronnych układów zawartych między państwami socjalistycznymi oraz umacniania potęgi obronnej wspólnoty socjalistycznej i zwiększania skuteczności obronnego Układu Warszawskiego.

Naród nasz popiera całkowicie mądrą pryncypialną i głątką politykę Komitetu Centralnego KPCz i rządu radzieckiego, uwzględniającą wszechstronnie realną sytuację, pełną poczucia odpowiedzialności, jaka spoczywa na krajach socjalistycznych. (PAP)

Współdziałanie Bonn z ośrodkami kontrrewolucji w CSRS

Wywiad bońskiego korespondenta radia czechosłowackiego, Wilema Fuchsa, zamieszczony w czwartek przez zachodniobliński dziennik „BZ” raz jeszcze zademonstrował związki łączące czechosłowackie ośrodki kontrrewolucji z siłami odwetowców zachodniemieckich — informuje korespondent PAP, red. J. Wańkowicz.

Wzywając rząd boński do dalszej aktywizacji jego udziału „w obronie socjalizmu w Czechosłowacji” renegat ten wyraźnie dał do zrozumienia, o jaki „socjalizm” chodzi i na oparcie jakich sił może liczyć.

Należący do tego samego koncernu Springera dziennik „Die Welt” ubolewa, iż po komunikacie moskiewskim sytuacja republiki federalnej „uległa negatywnej zmianie”, bowiem „granice CSRS zostały wobec republiki federalnej za ryglowane”.

Jeszcze wyraźniej pisze zachodniemiecka gazeta „National Zeitung”: „Wysięcie Czechosłowacji z Paktu Warszawskiego otworzyło by nam europejską flankę południowo-wschodnią dla dalszego postępu polityczno-strategicznego. W takiej sytuacji Węgry znalazłyby się w coraz większej izolacji między przyjaźnymi nam siłami w Rumunii i Jugosławii. W procesie tym wyprowadzenie Bulgarii z Paktu Warszawskiego byłoby już tylko kwestią czasu. W ten sposób pozostałe państwa bloku wschodniego od flanki południowo-wschodniej znalazłyby się w kleszczach”.

Radziecko — czechosłowacki komunikat, przyjęty przez boński i zachodniobliński koła polityczne jako „cios w niemiecką politykę wschodnią”, nie

Schiller odwiedzi targi w Zagrzebiu

W Bonn podano do wiadomości, że federalny minister gospodarki Karl Schiller odwiedzi 17 i 18 września Międzynarodowe Targi Jesienne w 1968 r. w Zagrzebiu na zaproszenie członka Związkowej Rady Wykonawczej Toma Granfila.

Jak zakomunikowało federalne ministerstwo gospodarki, charge d'affaires Jugosławii w NRF Zvonko Lucic, przekazał w czwartek zaproszenie ministrowi Schillerowi. (PAP)

Platforma wyborcza demokratów zgodna z polityką Johnsona

Humphrey kandydatem na prezydenta

Wiceprezydent Hubert Humphrey został wczoraj wybrany przez Partię Demokratyczną kandydatem na prezydenta w wyborach które odbędą się w listopadzie.

Humphrey uzyskał nominację w pierwszej turze głosowania. O jego wyborze zdecydowały głosy delegatów z Pensylwanii dzięki którym uzyskał on 1317 głosów a więc znacznie więcej niżeli potrzeba do wyboru.

Ostateczne wyniki głosowania na kandydata demokratów, który ubiegać się będzie o urząd prezydenta USA przed stawiają się następująco: Hubert Humphrey uzyskał

1762 głosy, Eugene McCarthy — 601 głosów, George McGovern — 146 głosów, zgłoszony w ostatniej chwili kandydat — Phillips — 67 głosów. 12 głosów padło na kandydaturę Edwarda Kennedy'ego.

W ten sposób w wyborach listopadowych o fotel prezydenta ubiegać się będą z ramienia Partii Republikańskiej, Nixon a z ramienia partii Demokratycznej Humphrey.

Konwencja Partii Demokratów zaaprobowala prochnosłowacką platformę wyborczą która w zasadniczych punktach aprobuje politykę dotychczasowej administracji USA.

Jak było do przewidzenia, próby dokonania zmiany w tekście platformy wyborczej dotyczącej wojny wietnamskiej, dokonywane przez rzeczników bezwzględnie przerwano bombardowan, nie powiodły się. Po ogłoszeniu około trzydziestu przemówień na środowisku posiedzeniu konwencji, popierających lub krytykujących sformułowania platformy dotyczącej Wietnamu, przeprowadzono głosowanie w wyniku którego większość 1567 głosów przeciwko 1041 głosów utrzymany został w mocy tekst odpowiadający administracji, tzn. uzależniający przerwanie bombardowań od szeregu warunków. (PAP)

E. MUSKIE KANDYDATEM NA WICEPREZYDENTA

Wiceprezydent Hubert Humphrey zaproponował w czwartek wieczorem konwencji Partii Demokratycznej senatora Edmunda Muskiego z Maine jako kandydata na stanowisko wiceprezydenta.

Uchodzi za pewne, że kandydatura zostanie zatwierdzona przez konwencję. (PAP)

Karabiny i psy na młodzież brazylijską

Powołując się na doniesienia agencji AP z Sao Paulo w Brazylii agencja TASS podaje, że około tysiąca brazylijskich studentów oraz uczniów przeszło w pochodzie głównymi ulicami miasta na znak protestu przeciwko postanowieniom rządu o zakazie organizowania demonstracji. Przeciwno manifestującym skierowano odziały wojska i policji, które rozpedziły demonstrantów przy użyciu broni i psów policyjnych. Zatrzymano ponad 40 studentów. (PAP)

Stan wyjątkowy w Gwatemali

Jak podaje Agencja Reutersa, w stolicy Gwatemali wprowadzono w czwartek stan wyjątkowy.

Decyzję tę podjęto w związku z zabójstwem ambasadora amerykańskiego w Gwatemali. (PAP)

Minister Luns przybył do Londynu

Holenderski minister spraw zagranicznych, John Luns, przybył w czwartek do Londynu na rozmowy z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych, M. Stewartem.

Przedmiotem rozmów ma być sytuacja międzynarodowa, jak również sprawa przyjęcia W. Brytanii do Wspólnego Rynku. (PAP)

Eisenhower czuje się lepiej

Lekarze waszyngtońscy czuwający nad b. prezydentem USA, Eisenhowerem, zakomunikowali w środę wieczorem, że stan zdrowia chorego jest jeszcze poważny, ale nie krytyczny, toteż można z pewnym optymizmem mówić o powolnej rekonwalescencji.

Mniej ograniczeń w komunikacji przez CSRS

Jak informuje Ministerstwo Komunikacji, koleje czechosłowackie odwołały już wszelkie ograniczenia w ruchu transportowym po ciągach towarowych z Austrii, NRF i Węgrami, z wyjątkiem jednego tylko przejazdu na granicy czechosłowacko-węgierskiej — w Komarnie.

Nadal trwają usilne starania o przywrócenie kursowania 2 międzynarodowych pociągów pasażerskich: „Polonia” i „Nord-Orient-Express”. Pozostałe pociągi pasażerskie między Polską a CSRS oraz pociąg „Chopin” relacji Warszawa — Wiedeń kursują normalnie. (PAP)

Trudna droga

Dokończenie ze str. 1

skich. W całym tym okresie — pada odpowiedź — rada starała się wykonywać swe funkcje. Przedstawiała ona postulat miasta radzieckim oficerom łącznikowym, którzy utrzymywali kontakty ze swym dowództwem. W wielu wypadkach oficerowie ci pomagali rozwiązywać konkretne problemy — stwierdza F. Budzky.

Jaki był stosunek radzieckich oficerów łącznikowych do władz miejskich? — Nasz rozmówca stwierdza, że jego osobista opinia jest taka: — Nie robili naprawdę niczego, co wykraczałoby poza konieczności wynikające ze stanu wyjątkowego. Nie mamy wśród pracowników rady żadnych ofiar.

W pewnym momencie F. Budzky mówi: — Lecz na wasz rozum i uczciwość... Wyraźnie chodzi mu o to, aby podane przez niego, z całym zaufaniem fakty, nie posłużyły dla prymitywnego przedstawiania ostatniego okresu w Pradze jako łatwego. Praga przeżywa okres normalizacji. O wiele łatwiej o nią w życiu codziennym, aniżeli w politycznym. Wystarczy uświadomić sobie konsekwencje faktu, że działają jeszcze obecnie 2 komitety centralne partii.

Ważnym wydarzeniem, działającym na rzecz rozwiązania tego problemu, było opowiedzenie się KP Słowacji z Husakiem na czele przeciw KC KPCz, który został wyłoniony przez tzw XIV Zjazd w którym znajduje się wielu przedstawicieli sił ekstremistycznych.

Jednak niejasność sytuacji nie została jeszcze formalnie przezwyciężona. Odbija się to m. in. na działalności „wysyłaczk”, jak po czesku nazywają się działające nadal rozgłośnie. Z kierunku audycji wyczuć można obecnie wyraźnie zwrócenie dwóch przeciwstawnych tendencji, chociaż obie opowiadają się formalnie po stronie A. Dubczeka i innych sygnatariuszy porozumienia moskiewskiego.

Na mieście trwa „wojna plakatowa”. Ludzie usuwają plakaty, których treść może w najlepszym wypadku doprowadzić do przesunięcia stabilizacji na nieokreślona przyszłość. Na jednej z wystaw oglądaliśmy odezwę podpisaną przez zespół „Literarni listy”, którą wręcz odrzuca porozumienie, nawołując ludność, a zwłaszcza młodzież do „młczyzących demonstracji”. W podobnym duchu utrzymana jest odezwa „Młodej Fronty”. Zaczyna się ona wprowadzić od poparcia A. Dubczeka, ale w dalszej swej treści odrzuca praktycznie całą platformę polityczną, jaką zaakceptował on w Moskwie.

WŁODZIMIERZ ŻRAŁEK

Co kryje się za hasłem neutralności?

„Trybuna Ludu” (nr 237, wyd. C) zamieszcza artykuł pt. „Co kryje się za hasłem neutralności”, który poniżej przedrukujemy w całości.

Nie było bynajmniej rzeczą przypadkową, że w miarę eskalacji ruchu kontrrewolucyjnego w Czechosłowacji zaczęto osłabiać opinie publiczną z hasłem tzw. neutralizacji tego państwa. Akcja ta zainicjowana została przez określone koła prasowe („Reporter” czy „Młoda Fronta”) jak i przez niektóre osobistości oficjalne miała być niejako widomą oznaką „niezależności” polityki praskiej. Neutralność taka miała służyć za pretekst cyrografu jaki kontrrewolucja zdecydowana była wystawić wobec Zachodu.

Różne bywa pojęcie neutralności. Zależy to od układu sił na świecie. Neutralność może być kategorią pokojową, jak w wypadku Austrii czy krajów Trzeciego Świata, względnie skierowaną przeciwko pokojowi. W ostatniej wojnie „neutralna” była przecież frankistowska Hiszpania a wiadomo jakie węzły łączyły ją z Hitlerem.

Wynik drugiej wojny światowej przyniósł ze sobą terytorialno-polityczny stan rzeczy w Europie oparty na podpiśnięciu przez wielkie mocarstwa Układu Poczdamskiego. Dopiero wiarołomność amerykańskiego imperializmu sprawiła, że postanowienia tego Układu zabezpieczającego zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej nad Trzecią Rzeszą pozostałyby martwą literą prawa, gdyby nie istnienie bloku państw socjalistycznych. A fakt powstania NATO z jego celami wojennymi nawet za cenę rehabilitacji militarystyki niemieckiej, zmusił nasze państwo do podjęcia energicznych kroków obronnych w postaci Układu Warszawskiego. Powstała w ten sposób równowaga sił umożliwiająca zachowanie pokoju w Europie i to wbrew zakusom twórców Paku Atlantycznego.

Nowy układ sił zmusił światowy imperializm do zmiany metod działania przy zachowaniu zasadniczego

celu — odepchnięcia socjalizmu możliwie daleko na Wschód („Za Ural”) — jak się mówiło. Odtąd nowa taktyka postępowania wobec państw Układu Warszawskiego polegała na rozpętywaniu wojny psychologicznej nie gardzącą rozbudzeniem antyradzieckich nastrojów i narodowego szowinizmu. Wszystkie chwytły były dozwolone jeśli tylko służyły głównemu celowi — oderwaniu tego czy innego państwa od wspólnoty socjalistycznej.

W miarę nasycania kontrrewolucyjnego klimatu w CSRS hasłami neutralności uwidoczniły się istotne zamierzenia jej zachodnich protektorów. Kij neutralności wbijany w żywe ciało wspólnoty państw socjalistycznych miał wywołać ową gangrenę, która by za rzaziła kolejno inne państwa socjalistyczne i pomogła w konsekwencji rozbić Układ Warszawski bez jednego wystrzału z zachodnich armat i samolotów. Nawet gdyby ta optymalna nadzieja miała mało szans realizacji, Zachodowi wystarczył już sam ferment, posiany w Czechosłowacji.

Jest i pozostanie rzeczą tragiczną, że tego rodzaju perfidna polityka, obliczona na przekreślenie owoców zwycięstwa nad Hitlerem, trafiła do przekonania niejednego obywatela CSRS, którego kontrrewolucyjna propaganda zaciemniała polityczny horyzont. Dla niego neutralność często kojarzyła się z niejęciem zachowania sobkowatego stanowiska w sprawach, które nieodłącznie związane były z losami całej socjalistycznej rodziny.

Cóż bowiem w praktyce oznaczałoby dla CSRS taka neutralność? Sprowadziłaby się niechybnie do włączenia jej w rydwan interesów NRF ze wszystkimi stąd płynącymi konsekwencjami dla całego państwa czechosłowackiego. Trzy miliony sudeckich Niemców nawet nie usiłuje zbyt maskować swoich aneksyjnych zamiarów. Ich sympatię dla kontrrewolucji w CSRS łączy się bezbłędnie z nadzieją na wtórzenia układu monarchijskiego.

W konfrontacji państw socjalistycznych z imperializmem nie może być mowy o stanie neutralności. Potwierdzają to zresztą liczne wypowiedzi szczególnie polityków i generałów z NRF. Przecież to kanclerz Kiesinger w wywiadzie dla TV zaaprobował zwoła

Dokończenie na str. 4



Autor ulubionej lektury młodych i starszych — „Czterech pancernych i psa”, pułkownik Janusz Przymanowski, w jednym ze swych felietonów, publikowanych na łamach „Życia Warszawy”, wyraził pogląd, iż patriotyzm może kiedyś być uczuciem biernym; wszakże dla obywatela PRL patriotyzm jest nie tylko bierny, lecz — jak się wyraził — twórczą miłością.

Stwierdzenie to pozostaje w bezpośrednim związku z inną, dotyczącą tej samej kwestii, formułą; mianowicie, iż wykładnikiem patriotyzmu jest nasz stosunek do zmian, dokonanych i dokonujących się, w naszym kraju. Sądzę, że ustalenie te go nie jest przedmiotem głębszych dociekań*.

Więc przede wszystkim war to sobie uświadomić, że ustrój demokracji ludowej, budowanie państwa sprawiedliwości społecznej, głębokie reformy społeczne i gospodarcze w naszym kraju oraz codzienna, konsekwentna działalność polityczno-uświadamiająca partii, idea Frontu Jedności Narodu — wszystko to stworzyło warunki dla pełnego wyzwolenia zasobów zdrowych uczuć patriotycznych obywateli. Nigdy w historii naszego narodu pole do przejawiania patriotycznych uczuć i czynów — nie było tak rozległe, jak obecnie. Dlatego, że nareszcie pracujemy u siebie i dla siebie. Dlatego, że — jak to określił Kazimierz Kąkol („Pracuj i Żyj” z 11 bm.) „patriotyzm nasz pozostaje wreszcie — co przez lat multum nie było jego udziałem — w symbiozie z polityką historycznej racji”.

Jest to wielkie, doniosłe dokonanie naszego ludowego ewierściarza. Przed dwudziestą pięć laty i później, atmo sfera polityczna w kraju, odczucia milionów obywateli, dalekie były przecież od obecnego stanu. Mówia o tym m. in. Tezy na V Zjazd PZPR:

„...Jednakże ani w okresie walki podziemnej z okupantem, ani nazajutrz po wyzwoleniu, gdy PPR na czele obozu demokracji obejmowała władzę w kraju — nie miała ona jeszcze za sobą świadomego poparcia większości narodu. Lecz chociaż partia była wówczas w mniejszości, to jednak miała historyczną rację.”

I dalej: „Na tle tych społeczno-ekonomicznych przemian postępowo się proces dostrzegania socjalistycznej świadomości w szerokich kręgach społecznych. Wzrosła aktywność załóg i kolektywów pracowników oraz organów samorządu robotniczego. Dokonywało się dalsze zbliżanie poszczególnych grup i warstw społecznych w miejsce i na wsi. Wzmogło się w całym społeczeństwie poczucie zgodności i interesu osobistego i społecznego oraz świadomość jedności narodowej”.

A więc jest bezsporne, iż patriotyzm polski w aktualnym wydaniu zawiera jakościowo nową treść; jest nasz ludowy patriotyzm nowym zjawiskiem społecznym. Być patriotą, w dzisiejszej polskiej rzeczywistości, to zarazem znaczyć czynnie opowiadać się za procesami przebudowy społecznej, ekonomicznej i kulturalnej. Wiąże się to z walką przeciw zakorzenionym w umysłach części obywateli poglądom konserwatywnym, reakcyjnym, sięgającym rodowodem

nego z Rosjan, który posiadał automat i umiejętnie szachował nim żandarmów osłaniając odwrót, straty mogły być większe.

ODDZIAŁ IM. GABRIELA NARUTOWICZA

Tworzenie oddziału partyzanckiego rozpoczęliśmy od wytypowania kandydata na dowódcę. Został nim Tadeusz Maj, pseudonim „Różga”.

Dlaczego wybór nasz padł właśnie na podch. Maję? Przede wszystkim „Różga” był młodym, ale wykształconym wojskowo człowiekiem. Do czasu wstąpienia w nasze szeregi posiadał już sporą praktykę w dziedzinie dywersji. W AK brał udział w kilku wypadkach bojowych, ponadto cechowały go za pał i chęć czynnej walki z okupantem.

Niemniej już w czasie pierwszej rozmowy ze mną i z „Rogiem” wyraził on zgodę na objęcie dowództwa i pójście do lasu. Należało teraz przedstawić kandydata dowódcy obwodu i okręgu, oraz sekretarzowi PPR w Ostrowcu.

Do Ostrowca pojechaliśmy z tow. „Różgą” rowerami. Za najważniejszą uważaliśmy odprawę u dowódcy obwodu tow. „Felka” Adriana. Ów zresztą szybko zorientował się, iż kandydat na dowódcę oddziału partyzanckiego posiada wszystkie wymagane warunki. Niemniej rozmowa trwała parę godzin. Należało omówić cały szereg szczegółów techniczno-organizacyjnych, nasuwających się przy bądź co bądź niecodziennym zdarzeniu.

Ustaliśmy, że oddział będzie nosił imię prezydenta Gabriela Narutowicza oraz kryptonim „Świt”. Pełne brzmienie nazwy oddziału brzmiało: Oddział Armii Ludowej „Świt” im. Gabriela Narutowicza.

Dowódca zmienił pseudonim z „Różgi” na „Lokietek”. Nowy pseudonim ustalił sam plk. „Felek”.

Po pierwszej fazie organizacyjnej oddział miał dołączyć do istniejących oddziałów Armii Ludowej a do czasu nabrania sił i pewności, stanowić część ugrupowania, którym ma bezpośrednio dowodzić „Sasza”.

Po spotkaniu z tow. „Antkiem” i „Zygmuntem” powróciliśmy w rejon „Świtu”, celem finalizowania organizacji nowego oddziału.

Ważkie słowo: patriotyzm (3)

Nasz, ludowy

Polski szlacheckiej, czy burżuazyjnej.

Patriota naszego czasu to człowiek, który gotowy jest walczyć przeciwko tradycyjnemu, zastajemy, nieraz — wstecznym, nawarstwieniom w ludzkiej psychice. Jest prze to współczesny patriotą człowiekiem myślącym kategoriami nowoczesnymi, opierającym swoje rozumienie spraw na rzeczowej analizie faktów i zjawisk. Nie ma tu miejsca na mitologię ani egzaltację.

Niezwykle istotnym wymogiem patriotyzmu rozumnego jest kierowanie się obywateli w codziennym życiu busolą odpowiedzialności za losy społeczności, za rozwój kraju i istnienie państwa w określonym otoczeniu i określonym układzie wydarzeń na arenie światowej.

Jest zatem patriotyzm — tak jak gotowiliśmy definiować go obecnie — bezwzględnie związany z działaniem z obywatelską aktywnością, przejawianiem inicjatywy, z inwencją, z gospodarskimi poczynaniami.

Twórcza, pełna inwencji, ofiarna praca na rzecz środowiska, społeczeństwa, kraju, jako element składowy współczesnego patriotyzmu — ma dla egzystencji naszego narodu wręcz pierwszorzędne znaczenie. Wiemy przecież, że nie tak dawne daty zafacanie kraju (gospodarcze i kulturalne), dotkliwa nędza i marzenia pokoleń bez perspektywy na spełnienie — wiązały się w dużej mierze z problemem jakości pracy; po prostu z jej niską wydajnością.

Rolę dobrej roboty podnosił rewolucjonista (Lenin twierdził, że zwycięży ustrój wykorzystujący wyższą wydajność pracy), filozofowie (choćby Kotarbiński), nasi współcześni przywódcy (Gomułka o zaangażowaniu obywateli, którego miarą jest stosunek do pracy). Jest dobra robota przecież w naszych warunkach, gdy władza znalazła się w rękach ludzi pracy, wcielaniem w czyn program, o którego możliwości realizacji walczyliśmy my, i walczyły poprzednie pokolenia.

A więc — dobre wykonywanie pracy (czy dobre uczucie się) jest przejawem patriotyzmu. Dobre — to znaczy: świadome, gospodarne, wydajne, ofiarne, nieraz — w warunkach nie najkorzystniejszych z naszego punktu widzenia, lecz zgodnie z potrzebami wyższego rzędu, zawsze (gdy powstała potrzeba) w gotowości do porządkowania spraw osobistych interesowi społecznemu.

„Bilans ten (naszej polityki — W. P.) tworzą przede wszystkim trwałe i bezsporne osiągnięcia i postępy we wszystkich dziedzinach — wynik owocnej pracy klasy robotniczej i całego narodu,

przedmiot patriotycznej dumy ogółu budowniczych nowej Polski” — mówią Tezy na V Zjazd partii.

Jest wszakże jeszcze jeden element patriotyzmu — pośród wielu innych — który wymienić trzeba koniecznie. „Patriota to nie ten, który widzi tylko dobre strony swego kraju...” — oznajmił w którymś ze swych licznych felietonów popularny pisarz, J. Putrament. Jest to z pewnością nader istotna sprawa. Zawołany chwalcą może przecież być najwykleszany oportunistą, który patriotyzm ma w wyjątkowo małym poszanowaniu. I przeciwnie, obywatel, którego cechuje krytyczne widzenie zjawisk ze sfery czy to życia społecznego, gospodarczego, bądź kulturalnego — może być przykładnym patriotą. Wnikliwa krytyka — na przykład przejawów biurokratyzmu — może być właśnie przejawem patriotycznej postawy jednostki, zaangażowanej w walce ze złem — dla społecznego dobra.

Lecz pora kończyć te przydługie rozważania. Nie sposób wdać się w omawianie wszystkich, licznych przecież, elementów składowych pojęcia: patriotyzm — w rozmaitych dziedzinach naszego życia. Formy patriotycznego działania mogą być przeróżne, że wspomniemy choćby tylko o — przeżywającym swoisty renesans — tak zwanym patriotyzmie lokalnym, objawiającym się gamą przedsięwzięć gospodarczych, kulturalnych, społecznych.

Formy tej patriotycznej działalności wybieramy sami, acz determinują je takie czynniki, jak nasz wiek, zawód i miejsce w społeczeństwie. Każdy z nas może i powinien być patriotą. Właśnie — na co dzień. To jest sedno formuły patriotyzmu obecnej doby, patriotyzmu naszego, ludowego.

WIESŁAW PORZYCKI

*) Patrz także nasze artykuły z tego cyklu, publikowane 27 i 28 bm.

Wrzesień 1939 - V kolumna (2)

Ogniwa łańcucha prowokacji

O materialne przygotowanie Niemców do wojennej awantury zatroszczyły się niemieckie monopole zaopatrzone w gwiazdę szczytów światowej partii politycznych, w tym najbardziej agresywnych i jawnie hitlerowskich o ogólnokrajowym zasięgu jak Jungdeutsche Partei i Deutsche Vereinigung oraz legalnej (dla przebywających na obszarze Polski obywateli Rzeszy) i nielegalnej NSDAP.

Znawca zagadnień mniejszościowych Restytut W. Staniwicz, w oparciu o przeprowadzone badania, określa liczbę „Niemców zrzeszonych w organizacjach wyznających światopogląd hitlerowski i po wyznających z kierownictwem NSDAP w III Rzeszy” na 150 do 200 tysięcy!

Pewne wyobrażenie o „polskim ucisku narodowym” w stosunku do Niemców daje statystyka niemieckiego szkolnictwa w Polsce przedwrzesniowej. Wynika z niej, że w roku szkolnym 1938/39 istniało na terenie naszego kraju 359 szkół z niemieckim językiem wykładowym, do których uczęszczało 36 198 uczniów, 78 publicznych szkół mieszanych — 8 118 uczniów, 238 niemieckich szkół prywatnych z przeszło 15-oma tysiącami uczniów oraz 15 gimnazjów, w których naukę pobierało 3 000 dzieci.

Organizacje niemieckie dawały ponad sto dzienników i czasopism obsługiwanych przez własną agencję prasową. Większość tych pism stanowiły publiczne trybuny nazistowskiej ideologii.

Jaka jest prawda?

Terytorium państwa polskiego zamieszkiwało w przeddzień wybuchu II wojny światowej 750 — 800 tysięcy obywateli polskich pochodzenia niemieckiego — czyli 2 do 2,5 proc. ogółu ludności.

Większość zamieszkałych w Polsce Niemców osiedlona była wzdłuż zachodnich i północnych granic państwa, na ziemiach stanowiących aż do I wojny światowej teren szczególnie intensywnych zabiegów kolonizacyjnych — germanizacyjnych.

Położenie mniejszości niemieckiej w Polsce przedwrzesniowej charakteryzuje bodajże najbardziej jej sytuacja ekonomiczna. W Poznaniu na przykład do mniejszości niemieckiej należało 26 proc. ogółu ziemi uprawnej, jakkolwiek zamieszkała na tym terenie Niemcy — obywatele polscy stanowili zaledwie 6 do 7 procent mieszkańców.

Na Górnym Śląsku — gdzie stosunek procentowy żywołu niemieckiego kształtował się podobnie — udział kapitału niemieckiego wynosił: w przemyśle — 35 proc., w handlu 15—20 proc., w rzemiośle — 23 proc., w dochodach z własności ziemskiej — 40 proc. W ogólnym podziale dochodu na Niemców przypadało 66 procent!

Przypomnieć również warto, że na terenie naszego kraju działało w tym czasie 800 legalnie zarejestrowanych orga-

Zadania na dzień X

Większość działających na terenie państwa polskiego partii i organizacji mniejszości niemieckiej ujednoliciły i zreorganizowały po dojściu Hitlera do władzy według wzorów i zaleceń faszystowskich, finansowana i instruowana z Berlina, przetrwała się z biegiem czasu w V Kolumnie.

Na terenie Polski systematycznie szkoliły się w akcji dywersyjnej i sabotażowej oddziały Selbstschutzu, dla których poligonami stały się wielkie kompleksy lasów pomorskich obszarów. Broń dostarczano z Gdańska bądź też szmuglowano przez granicę z byłymi Prusami Wschodnimi. Instruktorzy przyjeżdżali wprost z Berlina.

Głównymi zadaniami, do których przygotowywano bojowkarzy V Kolumny na wypadek wybuchu wojny, to ścieżki dywersji i niewiary w możliwość obrony, dezorganizowania zaplecza frontu, przede

Dokończenie na str. 4
ANTONI BADON

PKK EUGENIUSZ WISLICZ — IWANCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Wśród czterech Rosjan, wchodzących w skład grupy, byli dwaj lekarze oraz jeden nauczyciel. Jeden z lekarzy nosił pseudonim „Korol”. Był to wysokiej klasy specjalista chirurg i niezmiernie uczynny człowiek.

Głównym zadaniem grupy było zaopatrzenie szpitali polowych, oraz udzielanie pomocy rannym partyzantom. Krytycznej nocy grupa pod osobistym dowództwem komendanta Okręgu tow. „Zygmunta” przenosiła zdobyte w lży trofea w rejon szpitala. Partyzanci wyruszyli z kolonii Gutwin. Przebyto pokój nie Krasków. Wólka Bodzechowska i zakwaterowano nad samym ranem w Woli Grójeckiej. Posterunków nie wystawiono, nie chcąc się dekonspirować. Niestety, Niemcy się dowiedzieli bardzo szybko. Kiludziesięciu żandarmów z Ostrowca podjechało w pobliże wsi i ruszyło tyralerą wprost na kwatery specgrup. Tow. „Zygmunt” w międzyczasie wyjechał. Na szczęście 10-letnia dziewczyna plewiąc buraki w polu zauważyła zbliżających się Niemców. Pobiegła szybko do domu i okrzykiem „Niemcy” zaalarmowała śpiących partyzantów. Pierwszy wyskoczył dowódca „Ken” i przy pomocy dwóch granatów zatrzymał Niemców. Sam został ugodzony śmiertelnie. Za nim uczynił to samo „Goracy” — Zdzisław Stanik. Padł także, ale droga była wolna. Padł także dr „Korol”, a Edward Kwasek — „Łoś” i Młynarczyk — „Strug” zostali ranni, lecz zdolali się uratować przy pomocy kolegów. W niedługim czasie po wyleczeniu ran Edmund Kwasek — „Łoś” i Młynarczyk — „Strug” dołączyli znowu do partyzantki AL. Gwardia ciągle regenerowała swe szeregi przez dopływ nowych członków.

Dodać należy, że teren odwrotu był bardzo niekorzystny. Odkryte pole i pod górę. Gdyby nie bohaterska postawa jed-

ZACZYNA SIĘ ŻYCIE NA SERIO

W pogoni za tysiącem spraw małych i dużych, rodzice często nie doceniają wagi przełomowego okresu życia, w jaki wchodzi 7-latek z chwilą przekroczenia progu szkolnego. Przejście od swobodnego, beztrudnego trybu życia, w którym dominującym motywem była zabawa — do zajęć wymagających koncentracji uwagi, pamięci, opanowania nie krępowanej dotychczas ruchliwości, to dla dziecka nie byle jaki wysiłek. Ilek obowiązków spada nagle na 7-latkę! Musi poprawnie wyrażać się, opanować wiele sprawności manualnych, posłu giwać się ołówkiem, kredką, składać swoje rzeczy do torni sta, musi zdobyć umiejętność kontaktowania się z dzie ciącą społecznością, zapamię tać co zadane i nauczyć się lekcji.

Dziecko, które chodziło do przedszkola, na pewno ma łatwiejszy start szkolny, ale mimo wszystkich rygor, który tam mu narzucano, był ze zrozumiałych względów dużo łagodniejszy. Jeżeli Jacek nie umiał — zasnurować buta, to pani przedszkolanka pomogła; jeżeli poplamiał rysunek — patrzyła przez palce. A w szkole: wyśmiewają ucznia, który nie potrafi się ubrać; za poplamiony zeszyt dostanie zły stopień. Słowem, zaczyna się życie na serio — i jeżeli

rodzice chcą dziecko uchronić przed wieloma przykrościami, powinni trochę więcej uwagi poświęcić swemu kandydatowi na ucznia. Im szybciej zaś to zrobią, tym efekty będą skuteczniejsze. Każdemu wiadomo, że od dobrej organizacji pracy zależy wartość produkcji fabryki czy każdego innego przedsiębiorstwa. Nie inaczej ma się sprawa z „produkcją”, jakiej oczekujemy od małego ucznia. Przede wszystkim więc należy dziecku kupić wszystkie przybory szkolne, tornister (nie teczkę), fartuch, kapcie itd. Dorosli nie wiedzą, jak bardzo cierpi dziecko strofowane przez nauczycielkę za to, że brak mu czegoś ze szkolnych przyborów. Dziecko nie umie hierarchizować i najdrobniejsze niepowodzenie przeżywa z całą intensywnością, na jaką jest stać. Zaoszczędźcie mu tego!

W domu pierwszoklasista powinien mieć swe stałe miejsce do przechowywania książek, zeszytów, przyborów i od rabiania lekcji. Rabek stołu wśród szklanek nie dopiętej herbaty, albo w cieniu sterty bielizny do prasowania — to nie są warunki do pracy. Właśnie: do pracy. Nauka jest dla waszego 7-latkę poważną pracą i nie wolno jej w żadnym wypadku lekceważyć, np. w trakcie pisania wysłać go

po gazetę czy chleb, nastawiać w tym samym pokoju radio lub telewizor.

Gdy dziecko wraca do domu matka powinna się zainteresować jak było w szkole i co zadane. To jest dziecku bardzo potrzebne. Im żywsze zainteresowanie szkołą okazują rodzice, tym większą wagę przywiązuje do niej uczeń, tym lepsze będą jego postępy w nauce. Tylko uwaga! — nie należy posuwać zainteresowania tak daleko, aby... wyręczać dziecko w odrabianiu lekcji. Samodzielność — to dla jego rozwoju rzecz bardzo przydatna.

Opieka nad I-klasistą nie może ograniczać się do spraw domowych. Rodzice muszą od pierwszej chwili zrozumieć, że niewiele wskorają, jeżeli nie nawiążą kontaktu ze szkołą, z nauczycielem. A już konieczną rzeczą jest respektowanie uwag wychowawcy w dzienniczku i obecność na wywiadówkach.

Racjonalne przygotowanie 7-latkę do obowiązków szkolnych — leży w interesie nie tylko dziecka, ale i rodziców. Niepowodzenia w pierwszym roku nauki odbijają się ujemnie na psychice ucznia, rodzą urazy, kompleksy i często rzucają na cały późniejszy stosunek do szkoły.

STANISŁAWA ORZEŁOWSKA

WYJAZD NA STAŁE ZA GRANICĘ

Maria B. — Jadę na stałe do me za mieszkającego za granicą. Jak załatwić przewóz mienia osobistego?

RED. — Osoba zamieszkała w Polsce i przesiedlająca się za granicę powinna zgłosić się do Urzędu Celnego, właściwego dla jej miejsca zamieszkania. Tam należy przedstawić paszport upoważniający do wyjazdu na stałe za granicę i spis rzeczy w trzech egzemplarzach, obejmujący wszystkie przedmioty osoby przesiedlającej się przeznaczone do zabrania z sobą. (1748)

UPRAWA FASOLI OPLACALNA

J. G. Konin — Chciałabym się dowiedzieć, skąd pochodzi fasola, czy jest zdrowa i jak ją uprawiać?

RED. — Fasola, jak wiele in-

Sierpniowy „Nurt” Między słowem a słowem

Sierpniowy „Nurt” przywodzi na myśl biuletyn wydawany w następstwie specjalistycznych konferencji. Redakcja oddała czytelnikom numer monograficzny, niemal w całości poświęcony rozległej problematyce przekładu literackiego; nie umniejszając wagi tej problematyki, wyrażamy przeświadczenie, że tym razem to już na pewno doszło do zagubienia proporcji właściwych mieszczyńskowi o charakterze społeczno-kulturalnym. Przenikanie wartości humanistycznych, „dyfuzja kultur”, jak pisze w artykule wstępnym Krzysztof Kostyrko („O konieczności przekładu”) — posiada kapitalne znaczenie polityczne i społeczne, ale i to nie usprawiedliwia tak wielkiej, jednorazowej dawki materiałów poświęconych jednemu z wielu wariantów tej dyfuzji, jaką jest przekład literacki.

Każda z zawartych w numerze publikacji z osobna stanowi ciekawą lekturę. Dla węższego grona — „O przekładalności dzieła literackiego” Jerzego Kmity, dla szerszego — „Poetyka przekładu artystycznego” Edwarda Balcerzana w Małej Wszechnicy „Nurtu”. Niewątpliwie interesujące są uwagi autorów tłumaczeń z literatury polskiej — Węgiełki Gracji Kereny i Niemca Karla Dedejusza. Dalej wypowiedzi są Marii Kurecka, autorka doskonałych przekładów z języka niemieckiego, filologowie Andrzej Wanat i Janina Kultunaj-Abramowska, poeta Józef Ratajczak, teatrolog Zbigniew Osinski i inni. Także recenzje dotyczą przede wszystkim dzieł z zakresu teorii przekładu. Dopelnieniem są przekłady z poezji, prozy, dramatu. Odstępstwem od jednolitej linii tematycznej jest reportaż Zdzisława Romanowskiego „Armenia ojczyzna na Ormian”.

Tak skonstruowany numer zadowoli zapewne niewielką grupę czytelników. A szkoda, bo wszyscy byliby zadowoleni, gdyby ten sam materiał znalazł się w innym kontekście w kilku kolejnych numerach. (wb)

GŁOS WIELKOPOLSKI A
30. VIII. 1968 — Nr 206 (7632)

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

nych roślin, „przywędrowała” do Europy z Ameryki, po odkryciu tego kontynentu. Jako potrawa — fasola znana jest w Polsce od XVIII wieku. W naszym dzisiejszym jadłospisie jest bardzo wysoko ceniona ze względu na walory odżywcze (duża zawartość białka) i smakowe. Szczególnie duże jest zapotrzebowanie na od miany o ziarnie białym („Piekny Jaś”); o tym jak uprawiać fasolę na gruncie lub pod szkiełkiem można się dowiedzieć z książki Jadwi gi Gabryel pt. „Fasola”. (1748)

KONTRAKCJA GĘSI

T. S. — Mam 6,5 ha łąki. Chciałabym ją zagospodarować i chować na niej drób — specjalnie gęsi. Czy mogę liczyć na otrzymanie kredytu?

RED. — W roku 1968 skup gęsi w całym kraju był poprzedzony zawarciem umów między Zjednoczeniem Jajczarsko-Drobiarskim a producentami. ZJD nie nie świadczy na rzecz hodowcy. Radzimy skontaktować się z najbliższymi placówkami, która mieści się w Ostrowie, ul. Partyzantów 64. (Dział Skupu i Kontraktacji) w celu ustalenia sprawy zbytu gęsi. Natomiast sprawami zagospodarowania użytków zielonych (łąk) zajmuje się Powiatowy Zarząd Melioracji, który dysponuje kredytami oraz udziela fachowych porad dotyczących uprawy i pielęgnowania łąk i pastwisk. (1822)

BADANIA GLEBY

Henryka W. — Zależy mi bardzo na przeprowadzeniu badania ziemi z rozsądnika, w którym przez kilka lat uprawiałam rośliny.

Dokończenie ze str. 3

wszystkim zaś dywersja i szpiegostwo. Do zadań V Kolumny należało również opanowanie, przez zaskoczenie, ważnych dla Niemców zakładów przemysłowych szczególnie na Śląsku, dostarczanie przewodników dla Wehrmachtu.

Od lutego 1939 r. władze polskie notują nasilające się ucieczki młodych Niemców do Niemiec i do „Wolnego Miasta Gdańska”. Do sierpnia takich wypadków zanotowano dziesiątki tysięcy.

Władze hitlerowskie tworzyły z uciekinierów specjalne jednostki jak np. „Freikorps Ebbinghaus”, bądź też po przeszkoleniu w obozach dywersyjno-szpiegowskich Abwehry przerzucano ich na powrót na teren Polski z konkretnymi zadaniami szpiegowsko-dywersyjnymi, gdzie działać oni mieli w oparciu o pomoc niemieckiej mniejszości.

V kolumna w działaniu

Pod naciskiem opinii publicznej, mimo sprzeciwów ze strony beckowskiej dyplomacji, polskie władze państwowe zmuszone zostały do likwidacji przynajmniej niektórych, najbardziej skompromitowanych, ośrodków dywersji hitlerowskiej.

ny na wcześniejszy zbiór. W tym roku musiałam siać dwukrotnie i nic nie wzeszło.

RED. — Wojewódzkie Stacje Chemiczno-Rolnicze przyjmują za niewielką opłatą próbki ziemi do badania. Właściwą dla Pani Stacją Chemiczno-Rolniczą będzie mieszcząca się w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17. Stacja ta prowadzi badania gleby tylko na kwasowość oraz na zawartość potasu i fosforu. Jaka mogła być przyczyna, że rośliny nie powschodły? Trudno dać odpowiedź. Może celowe będzie przeniesienie rozsądnika na inne miejsce.

NIEPOROZUMIENIA RODZINNE I SPRZEDAŻ GOSPODARSTWA

Irena z W. — Jestem jedynaczką i gospodaruję z mężem na gruntach rodziców. Matka zmarła, a ojciec poginął w na nas i chce przekazać gospodarstwo na rzecz Państwa w zamian za rentę. A co my zrobimy?

RED. — Jeżeli rodzice nabyli gospodarstwo w czasie trwania małżeństwa — to było ono wspólną własnością ojców i matki. A więc nie jest sam właścicielem całego gospodarstwa. Należy do niego tylko połowa, druga zaś do Pani. Radzimy zatem wnieść sprawę do sądu powiatowego o stwierdzenie nabycia spadku i zniesienie współwłasności z ojcem. Najprawdopodobniej sąd przyzna Pani całe gospodarstwo, a ojcu wyznaczy z jego połowy spłaty w gotówce. (1894)

Ogniwa łańcucha prowokacji

25 sierpnia, na przykład, policja państwowa dokonała rewizji u Niemca Tschuschkego w Sierakowie w powiecie brzezińskim. Odkryto w jego mieszkaniu wielki magazyn broni, materiałów wybuchowych oraz wiele innych kompromitujących dowodów wrogiej działalności.

W przygotowaniu antypolskiej dywersji zaangażowane były również organizacje religijne. 28 sierpnia ujawniono pod ołtarzem kościoła protestanckiego w Siemianowicach potężny magazyn broni. Na skład broni i materiałów dywersyjnych zamieniono również kościół ewangelicki w Piekarach Śląskich. Podobne magazyny dla oddziałów dywersyjnych V Kolumny ujawniono w lesie koło Łomnej Dolnej w powiecie cieszyńskim, pod Łodzią i setkach innych miejsc rozrzuconych na terenie całego kraju.

Im bliżej dnia wybuchu wojny tym aktywniejsza jest działalność niemieckiej irydydy. 30 sierpnia organ PPS „Robotnik” donosi:

„Dnia 28 bm. o godz. 16.45 na od cinku (linii kolejowej) Krajów-Kłaj znaleziono bombę oraz me-



Prawie 10 milionów osób pracuje dziś w gospodarce narodowej. W okresie między Zjazdem IV a V liczba etatów zwiększona została o blisko dwa miliony, a gospodarka wchłonęła całą młodzież z roczników „wyżu”. Mniej niż jeden procent ogółu zatrudnionych — ok. 70 tys. osób poszukuje pracy, a na każdego kandydata czekają dwa wolne miejsca. Takie są obecne realia sytuacji na rynku pracy. Takie są efekty konsekwentnej realizacji polityki pełnego zatrudnienia prowadzonej od początków władzy ludowej, od ukształtowania gospodarki socjalistycznej.

Pełne zatrudnienie jest w naszym kraju zjawiskiem tak oczywistym, że trudno sobie nawet wyobrazić, inne metody gospodarowania siłą roboczą. W ogólnym odczuciu, w opinii społecznej nie znajdują żadnego zrozumienia ani cienia poparcia poglądy niektórych teoretyków którzy, nadając zyskowi i bodźcom materialnym znaczenie nadmierne, samostne, chcieliby w konsekwencji doprowadzić do utworzenia rezerwownej armii pracy, do wprowadzenia konkurencji na rynku pracy.

W ten sposób afirmowane są fundamentalne idee socjalizmu na gruncie ekonomiki, dla której człowiek jest podmiotem i przedmiotem jednocześnie. W ten sposób potwierdzana jest słuszność wieloletniej polityki ekonomicznej zmierzającej — m. in. poprzez pełne zatrudnienie — do wolniejszej wprawdzie, ale powszechnej (a nie jednostkowej) poprawy warunków życia pracujących. Właśnie na drodze zatrudnienia pełnego dokonał się w latach powojennych społeczny awans klasy robotniczej, uzmocniono socjalistyczny charakter państwa.

Powszechna dostępność pracy, mająca w naszym kraju charakter kanonu politycznego, klasowego, jest równocześnie jednym z istotnych elementów dynamizacji gospodarczego rozwoju. Miliony nowych pracowników wprowadzone w latach ostatnich do życia produktywnego, wniosły na rynek wzmocniony popyt na towary i usługi będący przecież dla każdej gospodarki podstawową przesłanką dla rozwijania produkcji. Miliony nowych pracowników, głównie młodzieży, wniosły też do wszystkich działów gospodarki kapitał wysokich kwalifikacji. Wydatki na inwestycje, związane z utworzeniem nowych warsztatów pracy jeśli rozpatrywać je z punktu widzenia doraźnych interesów konsumpcyjnych — są wprawdzie nie-

chanizm zegarowy nastawiony na godz. 9-tą”. (...)

„W poniedziałek (28. VIII.) o godzinie 11.45 na dworcu w Tarnobrzegu w hali bagażowej wybuchła bomba zegarowa umieszczona w walizce oddanej do przechowania.

Jedna trzecia budynku dworcowego uległa zniszczeniu, 18 osób zabitych (około czterdziestu rannych — przyp. aut.).”

Na samym Górnym Śląsku w przeddzień wybuchu wojny aresztowano 1500 dywersantów. Większość z nich zwolniono jednak na skutek katerycznej interwencji MSZ i akredytowanych w Warszawie ambasadorów Francji i Wielkiej Brytanii.

Fabrykowanie „dowodów polskich zbrodni”

Ostatnie godziny pokoju. Hitler domaga się od polskich Volksdeutschów dowodów ich oddania. Propaganda III Rzeszy potrzebuje na gwałt „dowodów polskich zbrodni” wobec mniejszości niemieckiej.

Organ rządowy „Gazeta Polska” 31 sierpnia publikuje oświadczenie:

Etat dla 10 milionów

wątpliwym ciężarem dla społeczeństwa, lecz jeśli ocenić je w układzie wieloletnim, dają solidny fundament dla zwiększonej wydajności i spójności.

Przy całkowitej akceptacji zasad dotychczasowej polityki zatrudnienia pełnego, należy jednakże podkreślić z całą mocą te fragmenty Tez, które mówią o potrzebie zwiększenia wydajności m. in. poprzez racjonalizację zatrudnienia, stanowcze przestrzeganie kryteriów zatrudnienia celowego. Bez wzmocnienia wydajności bez pełniejszego niż dotąd wykorzystania wielkiego już potencjału przemysłowego i kwalifikacji zatrudnionych nie można dynamizować tempa wzrostu dochodu narodowego i spożycia, utrzymać konkurencyjność na obcych rynkach. Tymczasem w sferze zatrudnienia od dłuższego już czasu notujemy znane nieprawidłowości polegające na występowaniu o nowych ludzi przy każdej okazji, a nawet bez okazji. W rezultacie takich praktyk, świadczących, iż część przedsiębiorstw nie czuje się na siłach, by podjąć trud eksploatacji rezerw wewnętrznych z usprawnienia organizacji, zadania w sferze zatrudnienia zostały w ubiegłym

czteroleciu przekroczone z dużą nadwyżką. Skutki tej tendencji są znane: gdy wielu pracowników osiąga niską wydajność — zarabiają niewiele, a ich dzień roboczy jest długi. Mając na uwadze wyznaczone na przyszłe pięciolecie perspektywy powiększenia dochodów realnych, skrócenia czasu pracy, trzeba już dziś przyspieszyć środki gwarantujące utrzymanie założonego na ten okres pułapu zatrudnienia. W przypadku kolejnego przekroczenia planów, niewykonania wskaźnika wydajności, stanie pod znakiem zapytania zarówno realność wzrostu płac jak i wydłużenia czasu wolnego. Racjonalizacja zatrudnienia w każdym przedsiębiorstwie jest więc koniecznym tematem dla dyskusji przedzjazdowej wśród pracowników kolektiwów. I jeszcze jedno: wobec masowego dopływu absolwentów z różnego typu szkół, ludzi dobrze przygotowanych do pracy zawodowej nie można już dłużej tolerować zatrudnienia ok. 600 tys. osób bez najmniejszych kwalifikacji czy choćby przyuczenia do zawodu. Uruchowienie sprawnie działającego systemu szkolenia dla tych ludzi jest wielkim zadaniem dla organizacji społecznych i dla administracji przemysłu.

WŁADYSŁAW WIDERSKI

Co kryje się za hasłem neutralności?

Dokończenie ze str. 3

nie konferencji na szczycie NATO, aby przedyskutować sprawę Czechosłowacji. A jego rzecznik prasowy Conrad Ahlers wystąpił — jak powiada „prywatnie” — z propozycją utworzenia europejskiej wspólnoty obronnej (która nie powiodła się swego czasu Adenauera). Po co? Dla rozwiązania własnych planów wojskowych — nawet bez asysty NATO.

W takim wypadku neutralność CSRS byłaby niezwykle pomocna Bonn w osłabieniu obronności wspólnoty państw Układu Warszawskiego. Nastąpiłoby zachwianie równowagi sił w Europie, które byłoby groźne dla pokoju w Eu

ropie. Sytuację tę dostrzegł nawet konserwatywny dziennik londyński „Daily Express” skoro napisał: „Najlepszą nadzieją na pokój jest utrzymanie stałej równowagi sił, a Czechosłowacja naruszyła tę równowagę... Bardzo możliwe, że kiedy historycy będą oceniali akcje krajów Układu Warszawskiego wobec CSRS to zdecydują, że w ten sposób zapobieżono groźbie europejskiej wojny”.

Oto dlaczego socjalistyczna Czechosłowacja pozostanie nienaruszonym ogniwem wspólnoty krajów Układu Warszawskiego a kontrowersyjne hasła o neutralności kraju w zmaganiu z imperializmem nigdy nie przejdą. (mp)

pogranicze b. Prus Wschodnich zawiera 63 teczki.

Część druga „FREISTADT-DANZIG” obejmuje 23 obiekty niemieckie, które zamierzano zniszczyć lub podpalić.

Część trzecia pn. „OST” przeznaczona do wykonania w woj. poznańskim i na terenie miasta Poznań wylicza 89 obiektów prowokacji. Wreszcie część czwarta „SUD-OST” obejmująca terytorialnie obszar Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego i Zaolzia składa się z 39 teczki. Na tym terenie zamierzono spalić lub wysadzić w powietrze takie obiekty jak wille przywódcy Jung Deutsche Partei, Wiesnera, w Bielsku, pomnik Fryderyka Schillera w Cieszynie, 3 szkoły mniejszościowe, drukarnie oraz inne obiekty będące dumą miejscowych Niemców.

Ostatnim ogniwem w tym łańcuchu prowokacji a zarazem sygnałem do ataku miał być napad na radiostację w Gliwicach.

Tak wygląda z bliska widziały mit „o lojalności” mniejszości niemieckiej w Polsce i lansowana z uporem godnym lepszej sprawy przez pogrobowców goebbelsowskiej propagandy w NRF teza o uciśku narodowym i dyskryminacji polskich Volksdeutschów.

ANTONI BADON

Reprezentacja olimpijska kolarzy na starcie w Poznaniu

Przez dwa dni emocjonować będziemy się kolarstwem. Dzisiaj i jutro odbędą się bowiem II Międzynarodowy Wyścig Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego. O randze tej imprezy, organizowanej w rocznicę wybuchu II wojny światowej, imprezy stanowiącej wyraz hołdu licznych ofiarom hitlerowskiego terroru na ziemi wielkopolskiej, świadczy fakt uczestniczenia w niej całej naszej reprezentacji olimpijskiej.

Program poznańskiego wyścigu odpowiada systemowi przygotowań naszych reprezentacyjnych kolarzy i dlatego w komplecie zjawili się w Poznaniu. Zamieszkali oni w motelu w Strzeszynie. Z uwagi jednak na termin odjazdu naszych reprezentantów do Meksyku (2 września) i konieczność pobrania w niedzielę w Warszawie całego ekwipunku olimpijskiego, organizatorzy zdecydowali się zmienić poprzedni plan i rozegrać trzy etapy wyścigu w dwóch dniach.

Dzisiaj odbędzie się wyścig ze wspólnego startu. Trasa 190 km prowadzi z Poznania przez Szamotuły (dotny finisz ok. godz. 13.55) Czarnków (dotny finisz ok. godz. 14.50) Ujście (godz. 15.30), Chodzież (dotny finisz ok. godz. 15.50). Oborniki (dotny finisz ok. godz. 17). Meta na stadionie Olimpij w Golecinie. Przyjazd kolarzy do Poznania spodziewany jest ok. godz. 17.30.

Start honorowy do tego etapu odbędzie się pod stokami Cytadeli. Kolarze wezmą udział w uroczystościach podczas których złożą wieńce pod pomnikiem bohaterów. Początek tej uroczystości, dzisiaj o godz. 12.25. Start ostry odbędzie się o godz. 13.10 na ul.

Rajdy, rajdy...

W najbliższym czasie odbędą się kilka ciekawych rajdów turystycznych.

Poznański Klub Motorowy PTTK „Przemysław” wspólnie z Okręgową Komisją Turystyki Motorowej PTTK organizuje w dn. 31. VIII, 1. IX br. rajd nocny „Z patelnia na ryby”. Współorganizatorem tej imprezy jest Państwowe Gospodarstwo Rybackie Lutom koło Sierakowa. Zapisy przyjmuje sekretariat klubu, w piątek o godz. 19 przy Starym Rynku 90.

Szlakiem „Stu z nieba” odbędzie się VI Ogólnopolski Rajd Turystyczny po Borach Tucholskich w dniach 8-15 września br. Celem rajdu jest uczczenie pamięci polskich i radzieckich spadcoch wojny i zwiadowców, którzy przed 24 laty walczyli w rejonie Borów Tucholskich. Uroczyste zakończenie rajdu odbędzie się 15 września w Raduniu pow. Kościerzyna. Regulamin znajdują się w oddziałach PTTK.

I Rajd Metalowców po Ziemi Krotoszyńskiej organizuje w dniach 21-22 września Zakładowe Koło PTTK i Rada Zakładowa przy Zakładach Sprzetu Motorycznego w Krotoszynie. Rajd odbędzie się na kilku trasach 2, 1,5 i 1 km. Uczestniczyć mogą również drużyny 3-6 osobowe. Organizatorzy zapewniają bezpłatny nocleg. Zgłoszenia: Koło PTTK nr 3 przy ZSMot. w Krotoszynie, ul. Fabryczna 4a, do 7 września (b).

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 sierpnia 1968 r. zakończył po długich i bardzo ciężkich cierpieniach swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, namaszczony Olejami św., mój najdroższy, najukochańszy, nigdy niezapomniany syn, mąż, tatuś i teść, przeżywszy lat 54, śp.

SYLWESTER POPRAWA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 17 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pozostają
MATKA, ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I RODZINA

Poznań, ul. Mazowiecka 37. 31263g

Dnia 27 sierpnia 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, najdroższa matka

z WALICKICH

JANINA PIETROWICZOWA

wdowa po adwokacie
dr. STEFANIE PIETROWICZU

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 sierpnia 1968 r. o godz. 15.30 z kościoła na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKA I ZIEĆ

Gniezno, ul. Powstańców Wielkopolskich 13. 31226g

+

W dniu 28 sierpnia 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i nasza mamusia, śp.

JOANNA KRZYŻANIAK

z domu SZWEDA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 września br. o godz. 12.30 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Poznań, Al. Wielkopolska 33.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 31299g



P O Z N A Ń
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Milka, Wiesław Porczycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 i wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelny 657-78; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - Informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-7

KIERMASZ SZKOLNY PSS

W NIEDZIELĘ DNIA 1 WRZEŚNIA BIEŻĄCEGO ROKU

W GODZ. 9-13 ODBĘDZIE SIĘ NA RYNKU JEŻYCKIM

kiermasz zorganizowany przez PSS

STOISKA ZAOPATRZONE BĘDĄ PRZEZ BRANŻE

galanterijną, włókienniczą, odzieżową, obuwniczą

Kupno

Kupię około 3 tony ziemniaków — tel. 448-69 — godz. 18-20. 30866g

Sprzedaż

Skrzypce, fortepian krótki, dobry, tanio sprzedam. Grodziska 17b m. 6. 31103g

Sprzedam „Jawę 350” no w. Wiadomość: Zielona Góra, Kazimierza Wielkiego 2. K6583

Sprzedam wózek spacerowy. Tel. 671-648. 30346g

Samochody

Kupię samochód Warszawa do remontu bez silnika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30160g.

Wartburg Coupe 312 — sprzedam. Paszowski — Matejki 51. 31006g

Nieruchomości

Domek letni z ogródkiem w Puszczykowie lub Puszczykowie — górnym kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31255g.

Zasadnicza

Szkola Zawodowa dla Pracujących Zakładów Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ulica Bałtycka 52 (ZREMB)

PRZYJMUJE

dotychczasowe zgłoszenia kandydatów na rok szkolny 1968/69 w celu nauki w zawodzie TOKARZA i FREZERA

Nauka trwa 3 lata. Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie oraz wszelkie świadczenia, wynikające z układu zbiorowego pracy pracowników budownictwa. Zapisy przyjmuje Sekretariat Szkoły, Poznań, ul. Bałtycka 52 w godz. od 7-15. K6582

Przetargi

Poznańska Spółdzielnia Mleczarska Poznań, ulica Dzierżyńskiego 382 — zawiadamia, że w dniu 13 września 1968 r. o godz. 10 — odbędzie się PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż DWÓCH SAMOCHODÓW OSOBOWYCH marki Warszawa M-20 1. nr rej. PM 95-27 — cena wywoławcza 30.000,— zł 2. nr rej. PM 77-37 — cena wywoławcza 30.000,— zł Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni, ul. Dzierżyńskiego 382 w godz. od 8-13 do dnia 12 września 1968 r. Samochody można oglądać w dniach od 9. IX. do dnia 12. IX. 1968 r. w godz. od 8-14 w Zajeźdni przy ul. Ogrodowej 14, gdzie odbędzie się przetarg. Spółdzielnia zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K6732

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI Komornik Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu, rewiru VI — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1968 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym dla powiatu poznańskiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 32, pokój nr 27 — odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, położonej w Lubiniu k. Poznania, ul. Tuwima nr 17, stanowiącej współwłasność Jana Brodzińskiego i jego żony Weroniki z Kaszubów po idealnej połowie, o powierzchni 0.06.92 ha, składającej się z domu jednorodzinnego z zabudowaniami gospodarczymi, objętej księgą wieczystą Państwowego Biura Notarialnego w Poznaniu — Luboń wykaz 228. Nieruchomość została oszacowana na 134.050,— zł, cena wywołania wynosi kwotę 100.537,50 zł, a rekoj-mina 13.405,— zł. K6625

Dnia 28 sierpnia 1968 r. zakończyła swoje chrześcijańskie życie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, ciocia i kuzynka, śp.

STEFANIA TESSAROWA

z domu MADAJ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. w Buku o godzinie 16,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

31250g

Dnia 28 sierpnia 1968 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 95, śp.

WIKTORIA KACZMAREK

z domu TOJA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godzinie 11.05 z cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Grobla 2. 31270g

+

Dnia 28 sierpnia 1968 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 83, śp.

KAZIMIERZ BRZEZIŃSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31. sierpnia br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamiają strapieni

CÓRKA, SYN I RODZINA

Poznań, Graniczna 7 m. 9. 31241g

„MEXICO 68“

Znierzmiwie olimpijski w drodze z Aten do Meksyku przybył na pokładzie włoskiego kontrtorpedowca „Palinuro” do portu w Barcelonie. Całą noc znierzył na pokładzie okrętu, a w czwartek odbyła się uroczystość przeniesienia go na ląd. Dalszą drogę w Hiszpanii płomien olimpijski odbędzie na pokładach wojskowych samolotów.

Komitet organizacyjny Igrzysk Olimpijskich podał do wiadomości, że otrzymał dotychczas zgłoszenia 7226 zawodniczek i zawodników ze 119 krajów. Najliczniejszą ekipę przysłał Stany Zjednoczone — 421 osób oraz Związek Radziecki — 401 osób.

Kapitan olimpijskiej reprezentacji Indii w hokeju na trawie, Prithipal Singh, oświadczył na konferencji prasowej w Hajdabadzie, że Indie chcą obronić złoty medal. Za najgroźniejszych rywali Hindusi uważają Pakistan, Kenię, NRD, NRF i Hiszpanię.

dalekopisem

GDZIE JEST KRES
MOŻLIWOŚCI

W Los Angeles zakończyły się przedolimpijskie eliminacje amerykańskich pływaków. W finałowym wyścigu na 800 m 16-letnia Debbie Meyer, kontynuując wspólną serię ustanawianych przez siebie w tym sezonie rekordów świata, poprawiła własny rekord i pokonała ten dystans stylem do wolnym w czasie 9:10,4. Debbie Meyer pobiła również rekord świata na 200 m i 400 m crawllem.

PORAŻKA MISTRZA

W zakończonym w środę późnym wieczorem meczu międzynarodowego turnieju siatkówki mężczyzn w Magdeburgu reprezentacja Bułgarii nieoczekiwanie pokonała mistrzów olimpijskich z Tokio i aktualnych mistrzów Europy — siatkarzy ZSRR 3:1, (15:8, 19:17, 10:15, 15:12). (o-za)

Sportowcy USA przygotowują się do startu w Meksyku w górskim ośrodku sportowym położonym w pobliżu jeziora Tahoe. Ośrodek ten położony jest o 9 m wyżej od stolicy Meksyku. Bieżnia posiada nowoczesną tartanową nawierzchnię. Jest ona identyczna na pod każdym względem z bieżnią, na której lekkoatleci walczyli będą w Meksyku. Ośrodek treningowy znajduje się w ogromnym kompleksie leśnym, w którym przewagę mają sosny. Znakomity mikroklimat pozwala zawodnikom szybciej niż gdzie indziej na tej samej wysokości regenerować siły. Ośrodek ten przeznaczony jest przede wszystkim dla lekkoatletów, którzy mają tam trenować przez cały wrzesień. (o-za)

Mistrzostwa Polski w kajakarstwie

Tor regatowy Malta będzie miejscem XXX Kajakowych Mistrzostw Polski Seniorów. Ta atrakcyjna impreza rozpocznie się jutro o godz. 15. Program przewiduje 12 biegów finałowych na 500 i 1000 m, 2 biegi długodystansowe dla kobiet na 3000 m i pięć biegów długodystansowych dla mężczyzn na 1000 m. W mistrzostwach startować będą wszyscy nasi czołowi zawodnicy z członkami kadry narodowej i olimpijskiej. Zakończenie regat w niedzielę. (b)

„Żółty czepek“

W sobotę odbędzie się kolejna próba na specjalną kartę pływacką tzw. „Żółty czepek”. Zbiórka kandydatów nad jeziorem Rusałka, przy mostku, obok wiaduktu o godz. 15. Warunkiem uzyskania „żółtego czepek” jest przepłynięcie 1500 m stylem dowolnym oraz 15 m pod wodą. Należy zabrać ze sobą dowód osobisty. Badanie lekarskie na miejscu. (d)

Praca

Przyjmę zaraz gospoście dochodzącą lub na stałe. Łukaszczyk 21 m. 2, tel. 66-17-3, po godz. 17. 31132g

Młode pracownice fizyczne nie przyjmę. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29984g.

Ucznia i czeladnika instalatora, przyjmę. Wilczek, Kościelna 24. 30561g

+

Dnia 28 sierpnia 1968 r. odszedł od nas po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 36, śp.

ZDZISŁAW SZOTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym ze smutkiem zawiadamia

ŻONA Z CÓRKAMI I RODZINĄ

Poznań, Marcelesińska 89b/6. 31274g

Dnia 28 sierpnia br. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 85

FRANCISZEK WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 sierpnia 1968 r. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Gwardii Ludowej 46 m. 24. 31239g

Dnia 28 sierpnia 1968 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., w wieku lat 66, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, i nigdy niezapomniany tatuś, śp.

MICHAŁ ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 sierpnia br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Szamotuły, ul. Gąsowska 2/19. 31224g

SZCZEPIENIE PSÓW

Miejski Lekarz Weterynarii w Poznaniu — przypomina wszystkim zainteresowanym o obowiązku SZCZEPIENIA PSÓW PRZECIW WSZĘKLIZNIE. Obowiązkowi szczepienia podlegają wszystkie psy po ukończeniu 2 miesięcy życia.

Koszt szczepienia wynosi 25,— zł. Niedoprowadzenie psów do szczepienia jest karalne.

Zabieg szczepienia ma decydujące znaczenie w zwalczaniu groźnej dla ludzi choroby — wścieklizny.

Lekarze weterynarii przeprowadzać będą szczepienia w dniach od 2. IX. — 28. IX. 1968 r. w Lecznicy dla Zwierząt przy ulicy Grunwaldzkiej 248 oraz w punktach szczepień podanych w afiszach. M6349

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Ziemiannaczanego „LUBON” w Lubiniu k. Poznania przyjmą od 1 września 1968 r. — MĘŻCZYZN powyżej 18 lat na kampanię ziemniaczaną do produkcji i do pracy akordowej. Zakłady posiadają hotel robotniczy i stołówkę. Pracownicy przyjęci na kampanię otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie robocze.

Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego ZPZ „LUBON”. K6367

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne — przyjmie do pracy KIEROWCÓW z terenu m. Poznania z I i II starym kat. prawa jazdy na autobusy na niepełny wyznaczony godzin pracy; w tym również tylko do pracy w niedzielę.

Dni i godziny pracy do uzgodnienia na miejscu. Wynagrodzenie: — dla kierowców z I kat. — 14,— zł za godzinę, — dla kierowców z II kat. — 13 zł za godzinę.

Podatek od wynagrodzenia obliczany będzie tak jak u drugiego pracodawcy tj. 5 proc. od sumy wynagrodzenia.

Prócz tego pracownik otrzymuje bilet wolnej jazdy środkami Komunikacji Miejskiej.

Warunki przyjęcia: — uzyskanie zgody z macierzystego zakładu pracy na podjęcie pracy o której mowa wyżej, — uzyskanie zdolności od lekarza zakładowego MPK do prowadzenia autobusu.

Zgłoszenia przyjmują i bliższych informacji udzielają Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK Poznań, ul. Głogowska 131, pokój 32. M5560

ZPM H. Cegielski Oddziału Zeliwa w Sremie zatrudni zaraz do Działu Gł. Automatyka oraz do Działu Gł. Energetyka

— INŻYNIERA ELEKTRONIKI z długoletnią praktyką, na stanowisko kierownika oddziału remontowego aparatury pomiarowej oraz

— ELEKTROMONTÉRÓW — AUTOMATYKÓW — TELETECHNIKÓW — ELEKTROMECHANIKÓW — ENERGETYKÓW z praktyką w zakresie automatyki.

Istnieje możliwość uzyskania mieszkania. K6796

MAGISTRA HISTORII, PRAW lub EKONOMII w charakterze młodszego archiwisty — zatrudni Archiwum Państwowe w Poznaniu, ul. 23 Lutego 41/43. K6479

Różne

Koldry przerabiam. Gajowa 4. 30373g

Przyjmę zespół do wybudowania piwnic ze stropem. Odstąpię zwierzę — ul. Maszynowa. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30752g.

Skradziono z 22 na 23 bm., jasno-popielatą Skodę Octavię PI 88-43. Kto może udzielić informacji — proszony o telefon — 427-39. 30980g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe. nakrycia do chrztu. Szewska 20. 29664g

Dnia 27 sierpnia 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św.

HELENA GRZELAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pogrążona

SIOSTRY

Ul. Chelmońskiego 15. 31283g

W dniu 26 sierpnia 1968 r. zmarł

JAN MIELCAREK

diugetni i zasłużony pracownik Politechniki Poznańskiej

W Zmarłym Uczelnia straciła bardzo sumiennego i koleżeńskiego pracownika. Pogrzeb odbył się w dniu 29 sierpnia 1968 r. na cmentarzu na Junikowie.

SZCZERE WYRAŻY GŁĘBOKIEGO ŻAŁU I WSPÓŁCZUCIA Rodzinie Zmarłego

składa

POLITECHNIKA POZNAŃSKA K6978

TEATRY

OPERA — g. 19 „Cyrylik Sewilski”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „Falstaff” (hiszp. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30 „Testament gangstera” (franc.-włosko-niem. 14 l.); g. 20.15 „Rozwód z miłości” (weg. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Piekna Ange” (franc. 16 l.); CZTERNA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Długa prawda” (franc. 16 l.); GONG — g. 10, 12.15, 15.30 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA 14 l.); g. 18, 20 „Młot kłopoty” (radz. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Długie łodzie Wikinów” (ang. 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Próbna jazda” (weg. 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 18 „Dziela Navarony” (USA 16 l.); MALTA — g. 16 „Francia naprzód” (franc. 11 l.); g. 18, 20 „Sposób na kobiety” (ang. 18 l.); MIŁNIATURKA — g. 15, 17, 19 „Testament Inkw” (bulg. 11 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Markiza Angelika” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Tabliczka marzenia” (pol. 14 l.); PAN-CERNIAK — g. 17.30, 20 „Winnetou” (III cz. jug. 11 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Skrajny bawon” (czeski 11 l.); g. 17.30, 20 „Sad ostateczny” (włoski 16 l.); PRZYJAZD — nieczynne; RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Dziesięć Chan” (ang.-jęz. 17.30, 20); RUSALKI (Szwajcyd) — g. 17, 19.30 „Ringo Kid” (USA 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Fantomas wraca” (franc. 14 l.); TEATRA — g. 17.30 „Nieśmiałe akcje” (radz. 11 l.); g. 19.30 „Dzień czyna o zielonych oczach” (ang. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Flip, Flap i inni” (USA 11 l.); WZCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Pollyanna” (USA 11 l.); g. 19.15 „Do widzenia Charlie” (USA 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Angelika i król” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 19 DKE „Lubozem”; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Paryż”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 11-18.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — Malarstwo M. Bacchiarello — g. 9-15.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Węgierska grafika współczesna” — g. 10-20.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy — w 75 rocznicę” — g. 10-18.
PTF (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna Cz. Romińskiego „69 dni z tymi co na morzu” — g. 10-19.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — wystawa fotografowa o tematyce przyrodniczej J. Hereziaka — g. 12-20.
Dom Kultury „Stomil” (Starolecka 18) — indywidualna wystawa malarstwa R. Skupina — g. 15-20 (do 30 bm.).

OVZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (Garbary 17, tel. 510-21) — chirurgia, internia, okulistyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66, dla m. Poznania poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć, ul. Walki Młodych 7) — czynne: cała doba; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna, ul. Chudobny 9) — g. 18-7; niedz. i święta: cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurg II, ul. Kasparska nr 16, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 czynny całą doba (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatry.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 106) telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna całą doba, Główna 53, Starolecka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17 i od 24 do 3); 7.24 Melodie na dzień dobry: 8.20 Gra Reprezent. Ork. Dęta Pomorskiego Okręgu Wojskowego, dyr. major Z. Grad;

Drobna wytwórczość a potrzeby ludności

Drobna wytwórczość odgrywa dużą rolę w produkcji i świadczeniu usług dla mieszkańców. Na początku bieżącego roku działało w Poznaniu w tym pionie 60 przedsiębiorstw skupiających ogółem 485 zakładów. Zatrudniano w nich blisko 22 000 osób. Przeszło połowa tej liczby zatrudnionych była w produkcji i usługach przemysłowych, prawie 4 000 w pracy nakładczej, a około 7 500 w usługach nieprzemysłowych.

Z planu wynika, że zakłady te powinny dostarczyć w tym roku produkcję globalną o wartości ponad 2,2 mld. zł. Partycypować więc będą w ogólnej produkcji przemysłowej Poznania w przeszło 9 proc. Większym udziałem tego pionu poszczycić się może spośród większych miast tylko Warszawa.

Poznań poszczycić się też może szerokim rozwojem usług. W ub. roku przypadła bowiem średnio na mieszkańca usługi o wartości 1164 zł, więc najwyższe w skali kraju. Przy rozwoju usług nie potrafił jednak wyeliminować pewnych niedomogów. Zaliczyć do nich należy zwłaszcza niewykorzystanie środków na inwestycje, brak synchronizacji w rozwijaniu usług i nie zawsze odpowiednie dostosowywanie sieci zakładów do potrzeb mieszkańców. Potrzebne jest więc lepsze współdziałanie organizatorów usług z wydziałami przemysłu i handlu przydziałów DRN w celu uporządkowania sieci placówek i lepszego dostosowania jej do potrzeb klientów. Dotyczy to zwłaszcza polityki przydziału nowych lokali ze szczególnym uwzględnieniem dzielnic peryferyjnych.

Słuszne jest też stanowisko Wydziału Przemysłu i Handlu Prezydium Rady Narodowej Poznania, że poszczególne piony drobnej wytwórczości, które rozwijały dotychczas swe usługi we wszystkich branżach, powinny porozumieć się między sobą i działać, po ustalonym podziale, tylko w określonych dziedzinach. W Poznaniu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego można byłoby np. rozwinąć usługi szklarskie na bazie Poznańskiego Fabryki Luster, krawiecko-kuśnierskie w oparciu o specjalistyczny Dom Mody „Roxana” i motoryzacyjne przy MPUS.

Dotychczasowa praktyka wskazuje również, że drobna wytwórczość winna zwiększyć produkcję artykułów rynkowych i podnosić ich jakość, szerzej kooperować z przemysłem kluczowym dla zapożyczenia jego potrzeb, rozwinąć o placalną produkcję eksportową oraz organizować nowe stanowiska pracy dla chałupników.

Do rozszerzenia produkcji rynkowej stosownie do potrzeb przyczynić się może stała i ścisła współpraca między

mięsiowym przemysłem i handlem. Należy szczególnie doprowadzić do takiej współpracy, by handel na bieżąco informował przemysł o aktualnych i przyszłych potrzebach rynku. Tylko taka metoda umożliwi ukierunkowanie produkcji i zagwarantuje, że do sprzedaży trafią dostawy o określonym przekroju asortymentowym.

Inna rzecz, że istnieje sporo hamulców i antybodźców, które paraliżują w drobnej wytwórczości inicjatywę zmierzającą do rozszerzenia produkcji rynkowej. Do tych hamulców należy m. in. — o czym „Głos” już niejednokrotnie pisał — ustalanie zadań i ich rozliczanie w ujęciu wartościowym. W obecnej sytuacji zakłady poszukują asortymentów, które rezerwowano na wykonanie planowanych zadań według wartości, bowiem od tego zależy wykonanie wszystkich pozostałych wskazywanych.

Dlatego też Wydział Przemysłu i Handlu Prezydium Rady Narodowej Poznania, zastanawia się nad ustaleniem dodatkowych bodźców zachęcających do podejmowania produkcji rynkowej. Inna rzecz, że rozwój produkcji rynkowej zależy też od postępu technicznego, mechanizacji i automatyzacji procesów technologicznych. Jest bowiem rzeczą bezsporną, że droga do utrzymania się w czołówce produkcji obojętnie jakich artykułów i zachowania prawidłowych mierników ekonomicznych prowadzi przez stałe, zakrojone na szeroką skalę, doskonalenie form i metod organizacji produkcji.

Innym zadaniem drobnej wytwórczości jest rozwijanie pracy nakładczej. W ub. roku pozyskano dzięki niej około 16 proc. ogólnej wartości produkcji tego pionu. Nie ustrzeżono się jednak od pewnych błędów. Analiza wykazała, że w ubiegłych latach podjęto w Poznaniu pracę nakładczą wiele osób, które nie powinny jej wykonywać z uwagi na dobre warunki materiałne czy zdrowotne. Wykazała to weryfikacja przeprowadzona przez Urząd Zatrudnienia Prezydium RN.

Zagadnieniu drobnej wytwórczości, jej roli i zadaniom wiele miejsca poświęcono w

Tezach zjazdowych. Jedno jest pewne — rola tego pionu będzie w najbliższych latach wzrastać, i to szczególnie w zakresie zaspokojenia potrzeb lokalnego rynku, pokrycia jego wymagań w dziedzinie drobnych artykułów i szeregu usług. I właśnie obecnie, w okresie przedzjazdowej dyskusji, należałoby zastanowić się nad możliwościami dalszego rozwoju i sposobami likwidacji wszelkich hamulców.

B. L.

Dzisiaj cztery roczniki

Trwają szczepienia przeciw polio

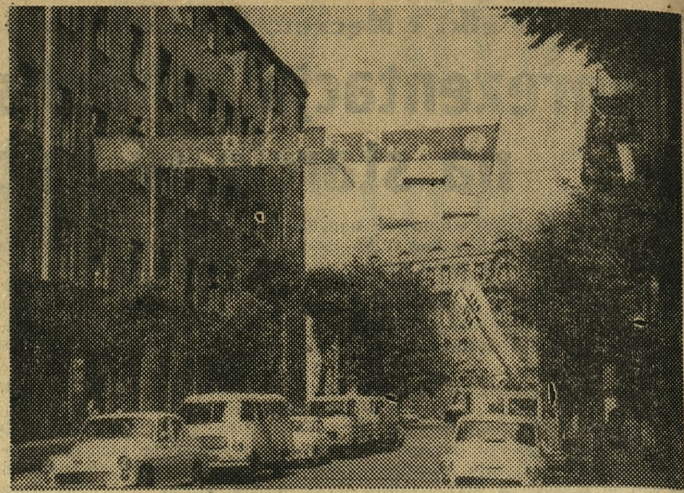
Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Rady Narodowej Poznania przypomina ponownie rodzicom i opiekunom dzieci, że do 31 bm. prowadzone są w Poznaniu kolejne szczepienia ochronne przeciw polio szczepionką doustną zawierającą III typ wirusa.

Szczepienia wykonywane są codziennie w godz. od 8 do 18 we wszystkich rejonowych po radniach „D”. Podlegają im dzieci w wieku od 3 miesięcy do 15 lat, które w roku bieżącym nie zostały jeszcze zaszczepione przeciw chorobie Heinego Medina szczepionką zawierającą III typ wirusa.

Zaczął się sezon zapraw

Jak zwykle o tej porze roku zaczął się znowu sezon zapraw. Wiele gospodyń domu poczytuje sobie za punkt honoru zapelnienie domowej spiżarni pewną ilością wecków, by później, zimą urozmaicać obiadowe zestawy smacznych kompotami. Obok owoców — do zapraw potrzebne są szkła, sprężynki i gumy. Na szczęście w sklepach gospodarstwa domowego pojawiły się ostatnio te właśnie artykuły, choć na pewno nie w wystarczających ilościach. O zapotrzebowaniu świadczy olbrzymie zainteresowanie, jakim cieszy się specjalne stoisko zorganizowane przed poznańskim PDT. Pracujące tu w środę przez kilka godzin 4 ekspedientki miały pełne ręce roboty. Na zdjęciu — kupujący przed stoiskiem PDT.

(c)



Jak już pisaliśmy, na początku września pracownicy energetyki obchodzą swoje doroczne święto. Przygotowania do obchodów polegają nie tylko na podsumowywaniu osiągnięć tego roku, lecz także na nadaniu obchodom Dnia Energetyka należytej oprawy. W zakładach energetycznych i przedsiębiorstwach odbędzie się szereg akademii i zebrań. Na zdjęciu — właśnie rozwieszono okolicznościowy transparent przed siedzibą Zakładów Energetycznych Poznania i miasto przy ul. Nowowiejskiego. (c)

Fot. (2) — H. Kamza

Jesień — 68

Meblarze zapowiadają nowe wzory

Hasło „Nowoczesność i racjonalność”, pod jakim odbywały się będą Jesienne Targi Krajowe, znajdzie w pełni swe uzasadnienie w ekspozycji naszego meblarstwa. Już kiedyś meble dały początek targowemu przemianom we wzornictwie produkcji przemysłowej i teraz dają ponownie przykład co znać nowoczesność i racjonalność wzoru użytkowego.

Na Targach ujrzemy więc przede wszystkim wyroby przemysłu kluczowego. Będzie to 20 zestawów oraz 30 pojedynczych mebli wielofunkcyjnych, przystosowanych wielością do powierzchni naszych mieszkań, dających możliwość różnorodnego „komponowania” umeblowania pomieszczeń. Także — kuchennych, ponieważ po raz pierwszy pokazane one będą na „Jesieni” jako komplety z gmełtowie, zezwalające na dowolne zestawianie mebli według potrzeb użytkownika.

Zastosowanie nowoczesnych maszyn pozwoliło w wielu przypadkach poprawić konstrukcję znanych nam mebli, a także wykorzystanie w szerszym zakresie surowców w rodzaju płyty wiórowe, lakiery, lamina ty itd. Stąd też przemysł pokusił się już o pokazanie w ekspozycji targowej nowego rodzaju mebli — o wyższym standardzie wykonania. Cieszy nas, że w dużej mierze będą właśnie reprezentowane wyroby naszych wielkopolskich fabryk — z Obornika i Jarocina. Przemysł poszedł jeszcze dalej, aby dać widzowi skalę porównań zademonstruje na Targach niektóre wyroby produkowane na eksport.

Także w ekspozycji mebli pojedynczych zanoszą się na atrakcję. Wystawcy z tzw. klucza pokażą zwłaszcza wiele nowych typów foteli, krzeseł, fotele rozkładanych, o których tyle się już mówiło, że jest ich nawet za dużo, a klient nie miał co wybrać w sklepach. Pozostaje więc tylko czekać, co na temat tej oferty, jej realności, będą mówili handlowcy podczas jesiennych transakcji. (zs)

Na pomnik

pierwszych Piastów

Jak nas informuje Rada Zakładowa Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu, w dobrowolnej zbiórce pracowników zadeklarowali kwotę 10 840 zł na pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. Kwotę powyższą przekazano na konto Komitetu Budowy Pomnika. (jk)

Zjazd b. więźniów obozu Majdanek

Jak nas informują Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad Majdankiem i Zarząd Okręgu ZBoWiD w Lublinie, do roczne „Dni Majdanka” odbędą się 14 i 15 września. Program tych obchodów przewiduje statutowy zjazd wyborczy wspomnianego towarzystwa 14 września o godz. 16, a 15 września zgromadzenie na terenie b. obozu.

Wszyscy b. więźniowie obozu w Majdanku, którzy pragną wziąć udział w obchodach „Dni” oraz mają uczestniczyć w zjeździe Towarzystwa proszeni są o zawiadomienie o przyjeździe bezpośrednio Zarząd Okręgu ZBoWiD w Lublinie, ul. Krakowskie Przedmieście 41, (tel. 209-69). Powyższe zgłoszenia potrzebne są dla zarezerwowania miejsc noclegowych w hotelach. (c-o)

Apel do członków ZBoWiD

W Poznaniu rozpoczynają się obchody 29 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Dzisiaj nastąpi start do Drugiego Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Wielkopolskiego. Prezydium Zarządu Okręgu ZBoWiD zwraca się z apelem do wszystkich członków, zwłaszcza zaś do weteranów Powstania Wielkopolskiego i Komendantów II Wojny Światowej by w mundurach wzięli udział w uroczystości startu honorowego wyścigu przed pomnikiem Bohaterów na Cytadeli. Zbiórka dzisiaj o godzinie 12.15. (jk)

INFORMUJEMY

Wycieczkę na trasie: Gądk — Borówiec — Kórnik urządziło Koło Miejskie PTK w niedzielę, 1 września. Zbiórka uczestników o godz. 8 na Dworcu Zachodnim z biletem do Kórnik.



Odpowiadamy

„Wnućka” Jeżeli babcia ma rodzinę zobowiązaną do alimentacji — nie może korzystać z pomocy społecznej, chyba że rodzina znajduje się w bardzo ciężkich warunkach. (1984)

Turyści — nienagane taśmy magnetofonowe nie podlegają żadnym ograniczeniom przewożym. Cio wynosi 400 zł za 1 kg. (1911)

Z. O. — W sprawie przyznania terenu na ustawienie garażu przenośnego należy się zwrócić do Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej tej dzielnicy, w której znajduje się dany plac.

8.40 Gra Zespół Rozgł. Gdańskich; 9.40 Lato dla dzieci: „Lato ty”; 9.40 Konc. solistów; 9.40 Dla przed szkółki: „Ze Słaski”; 10.00 Fudraso wgo Kuby zmartwychwstanie” i „Notatka o polskim chłopie” — opow. z tomu „Na skalnym Pod halu”; 10.20 Z ulubionych operetek; 10.50 „Od Fryderyka do Wil helma”; 11.00 W walce z obcą prze moca”; — felieton; 11.10 Wirtuozu muzyki rozrywkowej; 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13.00 „Grieg: „Z czasów Holberga”; — Suita w dawnym stylu na ork. smyczkową; 13.20 Swojskie melodie; 13.40 „Wiecie, lepiej, taniej”; 14.00 „Jak żyć lepiej, radośniej”; — rep.; 14.20 Muz. operowa; 15.05 Od solisty do orkiestry; 15.30 Dla dzieci: „Wakacje z tańcem i piosenka”; 16.00 „Popołudnie z młodocia”; 16.00 „Rymy młodych”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.20 „Ze wsi i o wsi”; — z cyklu „21”; 19.35 Koncert życzeń; 20.17 „Dyskusyjny”; 20.54 Konc. Ork. Rozgł. Łódzkiej PR, dyr. H. Debiak; 21.30 „Brat Billa McGee”; — opow.; 22.00 Spotkanie z Temida; 22.20 Z twórczości kamernej K. Szymanowskiego; 23.15 Muz. popularna — w wykonaniu ork. rozrywk.; 0.10-3 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 15, 17.55, 20, 23.24. 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „W poszukiwaniu optymizmu”; — rep.; 8.55 Koncert Ork. Mandolinistów; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Dawna muz. baletowa; 10.25 „Towarzysze frontowych dróg”; — „Scyzoryk”; — opowiadania z tomu „Gorejące ślady”; 10.45 Muz. z różnych epok; 13.05 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Komen tarz aktualn.; 13.25 „Spacer”; — opow. z tomu „Gonitwa”; 13.45 Konc. dla czasowców; 15.05 Konc. Chór Rozgł. Wrocławskiej PR,

dyr. E. Kajdasz; 15.20 Konc. ork. rozrywk.; 15.50 „Myśli poprawnie”; — aud. 3 pt.; „Tak myśli tylko człowiek”; 17.10 Pozn. Koncert życzeń; 17.40 Gra Zespół B. Hardego; 17.50 „W ślady Kegela i Czechowskiego”; 18.10 „Obserwatorium Optymistyczne”; 18.24 Sprawozd. z I dnia Międzynar. Wyścigu Kolarskiego „Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego”; 18.30 Klub Entuzjastów Nowoczesności: „Stu niezbędnych”; 18.45 Gra Zespół jazzowy; 19.07 W kadrzidłańskim boru. śpiewa „Mazowsze”; 19.30 Odtworzenie uroczystego Konc. z okazji 225 rocznicy powstania Ork. Lipskiego Gewandhausu; 21.50 Muz. jazzowa; 22.05 Teatr Poezji: „Ballada o pla cu Teatralnym”; — słuch.; 22.35 Nastrojowe melodie; 22.45 W paru słowach; 22.50 Tańczymy przy orkiestrze; 23.15 „O co tu chodzi”; 23.20 Tanczyński relaks przy ork. Ray’a Conniffa.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21.10, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Gubernator”; — odc. 1 pow.; 17.40 Neil Sedaka — piosenkarz zapomniany; 18.05 Ekspres przez świat; 18.05 Lubelski Poradnik Łazika; 18.25 Powracająca melodia: „Zielone pola”; 19.00 — 22.00 „Potopu” w wydaniu dźwiękowym; 19.20 Piosenki z pointa; 19.45 Mój magnetofon; 20.05 Za kurtyną i parawanem — reportaż; 20.15 600 sekund czardasa; 20.25 Rozgłoszenia na UKF-ie; 20.50 Puszka zaklęta w drewnie; 21.00 Uchem słońca (muzyczny program); 21.20 Życie prywatne — magazyn; 21.50 Opera — I. Strawińskiego: „Żywy rozpustnik”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Dusty Springfield; 22.15 Powstańcze listy — porz.; 22.35 W kręgu francuskiej piosenki; 23

Poezi gruzińscy; 23.05 Muzyka no ca; 23.50 Grają i śpiewają „Czerwone Gitary”.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10-11.05 — „Hilton Hanoi” — cz. II filmu dokument. TV NR D pt. „Piloty w pidżmach”; 16.00 Dla młodych widzów — „Niezwyczajny obóz” (Moskwa); 16.30 — Koncert Artystów Meksykańskich — film radz.; 16.55 — Wiadomości; 17.00 „Teleferie”; — „Niewidzialna ręka”; „Związek Zielonego Zeszytu”; Piątkowe Towarzystwo Nieprzemakalnych. Kronika pod Lwem, 24 odc. filmu „Znak Zorro”; 18.15 — Kronika Tygodnia; 18.30 — IV Zmiana; 19.00 — „Śpiewa Mik Nakasone”; — Japonia; 19.20 — Dobranie i dziennik; 20.05 — Wieczorne rozmowy; 20.20 — Dialogi historyczne; 20.50 — „Docent H”; — film prod. polskiej z cyklu „Nowela fantastyczna”; 21.10 — „Trzy lata po wielkiej wojnie”; — prog. dokument.; 21.35 — „Piloty w pidżmach”; — cz. II filmu dok. prod. NR D; 22.40 — Dziennik.

SOBOTA: 10-11.45 — „Goraca linia” — film fab. prod. polskiej; 16.30 — „Salon kosmiczny”; — film krótkometr. prod. radz. (wersja polska); 16.55 — Wiadomości; 17.00 — „Gawędy wilków morskich”; 17.15 — „Świadectwo urodzenia”; — film. fab. prod. polskiej. Reżyseria — Stanisław Rod źewicz; 19.00 — „Wieczorne rozmowy”; 19.20 — Dobranie; 19.30 — Monitor; 20.05 — „Kreda na parkanie”; — program rozrywk. 21.05 — Dziennik; 21.20 Wiadomości sportowe; 21.30 — „Goraca linia”; — film fab. prod. polskiej; 23.15 — „Ewa i zadrós”; — film z serii „Ewa”.
TV zastrzeżenie praw zmian.